



NR 3 (29)
PAŹDZIERNIK 2007
KWARTALNIK SAMORZĄDOWY
Cena 1 zł

NASZA GMINA

MSZANA DOLNA



Przeor z ciupag - str. 9



V Turniej Wsi Gminy Mszana Dolna - str. 10

• Nie daj się przegłosować	2
• Zasłużeni dla Mszany Dolnej.....	2
• Honorowi Obywatele Gminy	2
• Rozmowa z Tadeuszem Patalitą ...	3
• Pożegnanie dyrektora A. Kani	4
• Wyrównać szanse	4
• Kasinianie-Zagórzanie zrobili furorę	5
• Radni uchwalili	6
• Wakacje w Jarosławcu	7
• V Gorczańskie Lato	8
• Przeor z ciupagą	9
• Konferencja PTL	9
• V Turniej Wsi	10
• Krew nie na darmo wylana	11
• Pociąg do przyjaźni	12
• Przegląd Kół Gospodyń Wiejskich	12
• W podzięce za Jana Pawła II	13
• Popatrzmy w niebo	14
• Kardynalskie odwiedziny	15
• Lilian Seymour-Tułasiewicz – córka ziemi zagórzkańskiej.....	16
• Wspomnienia z Margonina	18
• Goście z Margonina	19
• Partyzanckie święto	19
• Dożynki i festyn w Mszanie Górnej	20
• „Szkoly Jagiellońskie”	21
• Awans wymaga poświęcenia	22
• Dożynki w Lubomierzu	22
• IV Gliśniańskie Dożynki	23
• Czas na dowód	23
• Zjazd rodzin mieszkańców DPS ...	24
• Konkurs poetycki	24
• Śladami generała Maczka	25
• Partyzanckie wspomnienia	25
• Z kart historii	26
• Zapomniani bohaterowie	27
• Piłkarskie wiadomości	28
• Uśmiechnij się	30
• Krzyżówka dla najmłodszych	30
• Informator gminny	31
• Inwestycje w Gminie Mszana Dolna	32

21 października wybory parlamentarne

Nie daj się przegłosować!

W niedzielę, 21 października, udamy się do urn wyborczych, aby wyłonić nowy Sejm i Senat RP.

Obwodowe komisje wyborcze zostaną zorganizowane w zwyczajowych miejscach, w naszej gminie to przeważnie szkoły.

Głosowanie odbywa się w godzinach 6 - 20. Cisza wyborcza rozpoczyna się o północy z piątku na sobotę. Od tego momentu, aż do zamknięcia urn w niedzielę, zabroniona jest jakakolwiek agitacja wyborcza.

Każdy wyborca otrzyma dwie karty do głosowania. Na jednej będzie wydrukowanych 7 list poselskich, zarejestro-

wanych w naszym okręgu wyborczym. Znaczek **X** stawiamy przy jednym nazwisku na wybranej liście, inaczej głos będzie nieważny. Druga karta będzie zawierała nazwiska 7 kandydatów do Senatu. W tym przypadku stawiamy **X** przy dwóch nazwiskach, ewentualnie tylko przy jednym. W nowosądeckim okręgu wyborczym, rozciągającym się od Biecza na wschodzie, do Orawy na zachodzie wybieramy 9 posłów i 2 senatorów.

Pamiętajmy, że kto nie głosuje, pozbawia się moralnego prawa do krytyki. Nie daj się przegłosować przez innych!

(s)

Zasłużyli się dla Gminy Mszana Dolna

Osobom, które swoją pracą lub działalnością społeczną przyczyniają się do rozwoju Gminy Mszana Dolna - Rada Gminy przyznaje tytuł „Za zasługi dla Gminy Mszana Dolna”. W dniu 18 lipca 2007 r. Rada Gminy

podjęła uchwały o nadaniu tytułu „Za zasługi dla Gminy Mszana Dolna” następującym osobom:

- Ks. Janowi Zajacowi,
- Pani Aleksandrze Kani,
- Panu Gerardowi Duijn.

Honorowi Obywatele Gminy Mszana Dolna

Rada Gminy Mszana Dolna mając na uwadze olbrzymie zasługi na rzecz społeczności lokalnej nadała tytuł Honorowego Obywatela Gminy Mszana Dolna:

- ks. kanonikowi **Zdzisławowi Balonowi**, byłemu proboszczowi parafii rzymskokatolickiej p.w. św. Michała Archanioła w Mszanie Dolnej;
- ojcu **Bogdanowi Waliczкови**, przeorowi Jasnej Góry;
- panu **Pawłowi Solochowi**, Podsekretarzowi stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, Szefowi Obrony Cywilnej Kraju.

Ziemia Zagórzeńska zasłużyła sobie na posła

Rozmowa Redakcji „Naszej Gminy” z Tadeuszem Patalitą, wójtem gminy Mszana Dolna, kandydatem na posła do Sejmu RP

- Zdecydował się Pan jednak kandydować w wyborach parlamentarnych?

- Po długich wahaniach, naradach ze współpracownikami i w kręgu rodzinnym, uległem namowom regionalnych liderów Platformy Obywatelskiej i podjąłem decyzję o kandydowaniu. Nie była ona łatwa. Najtrudniej było mi przekonać moją ukochaną Małżonkę, ale udało się. Danusia wyraziła zgodę, a reszta już była prosta.

- Co się stanie z Gminą Mszana Dolna jeśli zdobędzie Pan mandat poselski?

- Nic złego się nie stanie. Będą same korzyści. Gmina zyska swojego przedstawiciela w gmachu polskiego parlamentu przy ulicy Wiejskiej w Warszawie. Łatwiej nam będzie przebić się ze swoimi problemami, walczyć o unijne środki, dopiero wtedy powstaną prawdziwe szanse na nowe inwestycje i rozwój. Uzbrojony w mandat poselski z jeszcze większą energią, niż dotąd, będę szturmował gabinety ministrów i szefów centralnych urzędów. Posła nie tak łatwo zbyć, a ja, jak wiadomo, potrafię walczyć. I jak mało kto wiem, co nam potrzeba. Obwodnice dla Mszany Dolnej oraz Limanowej rysują się, jako sprawy priorytetowe. Dusimy się od spalin i tirów. Już niejeden poseł obiecywał nam obwodnicę w Mszanie i nic z tego nie wyszło. Trzeba samemu zadbać o swoje sprawy. Proszę mi wierzyć, że nie spocznę, póki nie dopnę tego celu. Tak samo, musimy zdobyć środki zewnętrzne na kanalizację każdej wioski, bo budżet gminy nie udźwignie takich inwestycji. Chodzi o gigantyczne pieniądze. A ile na drogach gminnych ile jeszcze potrzeb, każdy widzi. Szkoły trzeba doposażyć, słowem jako poseł, będę miał co robić.

- Wiele osób waha się, czy na Pana głosować, żeby się nie pozbawić tak dobrego wójta?

- Cieszy mnie, że mam takie uznanie wśród Mieszkańców, dla których pracuję od 17 lat, ale takie rozumowanie to błąd. Ja się z Gminy Mszana Dolna przecież nie wyprowadzę. W Rabie Niższej mam dom, rodzinę, parafię, tu jest moje życie! W razie zwycięstwa wyborczego w Mszanie Dolnej otworzę swoje biuro poselskie, które będzie otwarte dla moich wyborców.



- A co będzie z Pana następcą na urządzie wójta Gminy Mszana Dolna, to ludzie gryzie?

- Po moim ewentualnym zwycięstwie odbędą się wybory na nowego wójta. W naszej gminie nie brakuje zdolnych, wykształconych i doświadczonych samorządowców, którzy podążają obowiązkowi wójta. Za wcześniej na wskazywanie konkretnych nazwisk, ale proszę mi wierzyć, nie ma ludzi niezastąpionych. Nowy wójt w mojej osobie będzie miał absolutne wsparcie i pomoc. Nie zostawię go samego. Tak samo zapewne postąpią nasi radni, sołtysi i strażacy, to ludzie mądrzy i rozsądni. Wspólnie znajdziemy dobre rozwiązanie.

- Są osoby, które by poszły w ogień

za Tadeuszem Patalitą, ale im się nie podoba lista, z której Pan kandyduje?

- Platformie Obywatelskiej przyprawia się gębę, oskarża o różne rzeczy, a tam są przyzwoici ludzie, o rodowodzie solidarnościowym, którzy kochają Polskę, ale mają trochę inny punkt widzenia na polskie sprawy, niż wiodąca w sondażach partia. Znacznie mnie od lat. Nie jestem przecież żadnym liberałem, ani kosmopolitą, interes Polski zawsze stawiałem na pierwszym miejscu. W Platformie jest dużo takich ludzi. Wierzę że po wyborach powstanie wielka koalicja, która nie powstała dwa lata temu, co było błędem, złożona z sił postsolidarnościowych i patriotycznych, szanujących tradycję i dziedzictwo kulturowe narodu, i razem, w zgodzie pociągniemy ten wózek, któremu na imię Polska. Za dużo kłótni i swarów w narodzie, potrzeba więcej spokoju w kraju oraz wzajemnego szacunku i zaufania. Jeśli przypatrzeć się dokładnie, to programy gospodarcze i społeczne Platformy Obywatelskiej oraz Prawa i Sprawiedliwości prawie się nie różnią. Jeżeli zostanę posłem, to będzie działał na rzecz pojednania obu sił.

- Ostatnie słowo na 5 minut przed wyborami?

- W wyborach liczę przede wszystkim na wsparcie swoich. Jeżeli mieszkańcy trzech zagórzeńskich samorządów, to jest Gminy Mszana Dolna, Miasta Mszana Dolna i Gminy Niedźwiedź nie poprą mnie, to nie mam co marzyć o posłowaniu. Dlatego zwracam się z serdeczną prośbą. Ludzie kochani, po raz pierwszy od wielu, wielu lat powstała realna szansa, aby ta ziemia miała swojego posła. Nie zmarnujmy jej. Zasłużyliśmy sobie na własnego parlamentarzystę. Przede wszystkim jednak apeluję o udział w wyborach, wysoka frekwencja zwiększa moje szanse.

Za czas dobrze wykorzystany

Spółeczność szkolna w czerwcu, na zakończenie roku szkolnego, a władze gminy 3 września, na oficjalnym przekazaniu stanowiska, pożegnały Aleksandrę Kanię, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 w Kasince Małej.

Po pracowych 38 latach pracy pedagogicznej, w tym 15 na stanowisku dyrektora SP nr 2 w Kasince Małej, pani Aleksandra przeszła na zasłużony odpoczynek.

Za ten czas dobrze wykorzystany dla rozwoju szkoły, edukacji i wychowania kolejnych roczników młodzieży podziękował w ciepłych słowach i uhonorował Aleksandrę Kanię nagrodą wójta Tadeusza Patalita.

Natomiast Rada Gminy za aktywną pracę społeczną dla środowiska, które reprezentowała p. Kania jako radna, a później jako członek rady sołeckiej, wyróżniła ją zaszczytnym tytułem „Za Zasługi dla Gminy Mszana Dolna”. Odznaczenie wręczyła przewodnicząca RG Stefania Wojciaczyk.

W taki oto uroczysty sposób roz-



poczęto rok szkolny w kasinczańskiej „dwójce”. Żegnając raz jeszcze p. Aleksandrę, wójt Patalita dokonał jednocześnie prezentacji jej następczyni. Obowiązki nowego dyrektora przejęła Czesława Łabuz, osoba z wieloletnim

doświadczeniem pedagogicznym, pełniącą ostatnio funkcję dyrektora Szkoły Podstawowej w Glisnem.

(E.J.)

Dużo chętnych do stypendiów uczniowskich

Wyrównać szanse

W dniu 17 września br. upłynął termin przyjmowania wniosków o stypendium szkolne dla dzieci. W ciągu dwóch tygodni w Urzędzie Gminy przyjętych zostało 1224 wniosków. Do 15 października 2007 r. wnioski mogą składać słuchacze kolegów nauczycielskich i nauczycielskich kolegów języków obcych.

O pomoc materialną mogli ubiegać się między innymi uczniowie szkół publicznych i niepublicznych o uprawnieniach szkół publicznych dla młodzieży i dla dorosłych oraz słuchacze

kolegów nauczycielskich, nauczycielskich kolegów języków obcych. Innymi słowy o stypendium mogli starać się uczniowie szkół podstawowych, gimnazjów, szkół ponadgimnazjalnych i policealnych.

Stypendium szkolne otrzyma uczeń znajdujący się w trudnej sytuacji materialnej, w którego rodzinie dochód na jedną osobę w miesiącu poprzedzającym miesiąc złożenia wniosku nie przekroczył 351,00 zł.

Pomoc materialna w formie stypendium szkolnego ma na celu wyrówna-

nie szans edukacyjnych dzieci z najbardziej potrzebujących rodzin. Innym rodzajem pomocy materialnej dla uczniów jest zasiłek szkolny, który może być przyznany uczniowi znajdującemu się w trudnej sytuacji materialnej z powodu zdarzenia losowego. Zasiłek może być przyznany w formie pieniężnej na pokrycie wydatków związanych z procesem edukacyjnym niezależnie od otrzymywanego stypendium szkolnego. O zasiłek szkolny można ubiegać się w terminie nie dłuższym niż dwa miesiące od wystąpienia zdarzenia uzasadniającego przyznanie tego zasiłku.

Wypłata stypendium nastąpi po wypłynięciu pieniędzy z Ministerstwa Edukacji Narodowej do budżetu gminy.

Magdalena KACZMARCZYK

Zrobili furorę

Zespół regionalny Kasinianie-Zagórzanie z Kasiny Wielkiej reprezentował Gminę Mszana Dolna na Festiwalu Folkloru Górali Polskich w Żywcu, gdzie zdobył III miejsce - "Brazowe Żywieckie Serce" plus nagrodę pieniężną w wysokości 3000 zł, a także wywalczył sobie prawo udziału w Międzynarodowym Festiwalu Folkloru Ziem Górskich w Zakopanem.

Festiwal Folkloru Górali Polskich w Żywcu jest to barwne święto, gdzie pokazują się grupy góralskie zamieszkujące Polskę. W br. w festiwalu wzięło udział 38 grup góralskich, dlatego też zdobycie III miejsca jest docenieniem długoletniej pracy zespołu Kasinianie-Zagórzanie, który zaprezentował program pt. „Na len, na konopie”. Jest to obrzęd związany



z okresem końca karnawału, a dokładnie z ostatnim wtorkiem przed Wielkim Postem.

Na Międzynarodowym Festiwalu Folkloru Ziem Górskich w Zakopanem występowało 18 zespołów góralskich z całego świata, a także 5 zespołów polskich wśród nich „Kasinianie – Zagórzanie”, którzy nie byli tu debiutantami. Należy zaznaczyć, że zespół ma już w swoich zbiorach złotą, srebrną i brązową ciupagę tego festiwalu. Podczas tegorocznego festiwalu zespół zdobył wyróżnienie za pokazanie ciekawego obrzędu i tańców między innymi starościan „na len, na konopie”, czyli tańców na urodzaj. Festiwale były okazją do zawarcia nowych przyjaźni i znajomości z góralami z całego świata, były okazją do pokazania naszych melodii, strojów i zwyczajów, co przyczyniło się do popularyzacji i promocji naszego regionu i Gminy Mszana Dolna. Na spotkaniu z zespołami zagranicznymi oprócz nauki naszych tańców i wspólnej zabawy nasi muzycy i tancerze rozdali wiele materiałów i gadżetów o gminie, zapraszając do odwiedzenia naszej pięknej ziemi zagorzańskiej

(P.L.)

An advertisement for an electrical wholesaler. The top part features the text "HURTOWNIA ELEKTRYCZNA" in large red letters. Below it, a yellow oval contains the logo "ELFIKO" in blue. To the right, there are two columns of bullet points listing products: "przewody", "kable", "łożyska" and "elektronarzędzia", "lampy", "osprzęt". The background shows a building with a sign that reads "HURTOWNIA ELEKTRYCZNA". At the bottom, the address "Mszana Dolna, ul. M. Kalbasa 5" is visible. The bottom of the advertisement is decorated with a colorful, abstract pattern of vertical lines in red, white, and black.

Radni uchwaliли

Uchwały Rady Gminy Mszana Dolna, podjęte na XI sesji w dniu 18 lipca 2007 roku:

1. Nr XI/108/07 w sprawie nadania honorowego obywatelstwa gminy.
2. Nr XI/109/07 w sprawie nadania honorowego obywatelstwa gminy.
3. Nr XI/110/07 w sprawie nadania tytułu „Za zasługi dla Gminy Mszana Dolna”.
4. Nr XI/111/07 w sprawie nadania tytułu „Za zasługi dla Gminy Mszana Dolna”.
5. Nr XI/112/07 w sprawie nadania tytułu „Za zasługi dla Gminy Mszana Dolna”.
6. Nr XI/113/07 w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Gminnej Biblioteki Publicznej w Mszanie Dolnej z siedzibą w Kasince Małej.
7. Nr XI/114/07 w sprawie zaciągnięcia pożyczki w WFOŚiGW na realizację zadania : „Budowa kanalizacji sanitarnej w Kasince Małej, Gmina Mszana Dolna – ochrona wody pitnej dla Krakowa – wykonanie kanałów głównych”.
8. Nr XI/115/07 w sprawie zaciągnięcia pożyczki w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej jako udział w finansowaniu w Kasince Małej, Gmina Mszana Dolna – ochrona wody pitnej dla Krakowa, wybudowanie kanalizacji dla osiedli Zagródce, Stożki, Grochale, Łopuszne, YMCA”.
9. Nr XI/116/07 w sprawie zmian budżetu Gminy Mszana Dolna na 2007 rok.
10. Nr XI/117/07 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mszana Dolna wsi **Kasinka Mała**.
11. Nr XI/118/07 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mszana Dolna wsi **Kasinka Mała**.
12. Nr XI/119/07 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu

zagospodarowania przestrzennego gminy Mszana Dolna wsi **Lubomierz**.

13. Nr XI/120/07 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mszana Dolna wsi **Mszana Górna**.

14. Nr XI/121/07 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mszana Dolna wsi **Mszana Górna**.

15. Nr XI/122/07 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mszana Dolna wsi **Olszówka**.

16. Nr XI/123/07 w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna wsi **Kasina Wielka**.

17. Nr XI/124/07 w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna wsi **Kasinka Mała**.

18. Nr XI/125/07 w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna wsi **Lubomierz**.

19. Nr XI/126/07 w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna wsi **Olszówka**.

20. Nr XI/127/07 w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna wsi **Raba Niżna**.

21. Nr XI/128/07 w sprawie powołania zespołu do opiniowania kandydatów na ławników.

22. Nr XI/129/07 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mszana Dolna wsi **Lubomierz**.

XII sesja w dniu 1 sierpnia 2007 roku:

1. Nr XII/130/07 w sprawie zamiaru zakupu fotoradaru na teren Gminy Mszana Dolna.

2. Nr XII/131/07 w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna – wieś **Kasinka Mała** działka nr 3122.

3. Nr XII/132/07 w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zago-

spodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna - wieś **Kasinka Mała** działki nr 8357/1, 8319, 8320, 8321/1, 8321/2.

4. Nr XII/133/07 w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna - wieś **Lubomierz** część działki Nr 3687/1.

5. Nr XII/134/07 w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna – wieś **Lubomierz** działki nr 4847 i 4850.

6. Nr XII/135/07 w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna - wieś **Olszówka** działki nr 3891 i 3885.

7. Nr XII/136/07 w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna – wieś **Olszówka** działki nr 1591, 1592, 1593.

8. Nr XII/137/07 w sprawie utworzenia spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, działającej pod firmą „Gorczańskie Wody Termalne” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, określania wysokości obejmowanych udziałów, wskazania osób upoważnionych do podpisywania umowy spółki oraz przedstawiciela na Walne Zgromadzenie Wspólników.

9. Nr XII/138/07 w sprawie współdziałania Gminy Mszana Dolna z Gminą Margonin.

10. Nr XII/139/07 w sprawie zmian budżetu Gminy Mszana Dolna na 2007 r.

11. Nr XII/140/07 w sprawie zmiany uchwały Nr XXXI/329/01 Rady Gminy Mszana Dolna z dnia 16 listopada 2001 r. w sprawie ustalenia dla terenu Gminy Mszana Dolna liczby punktów sprzedaży napojów alkoholowych (z wyjątkiem piwa) przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży i w miejscu sprzedaży.

XIII sesja w dniu 14 września 2007 roku:

1. Nr XIII/141/07 w sprawie uchwalenia Strategii Rozwoju Społeczno-Gospodarczego Gminy Mszana Dolna na lata 2007 – 2015.

2. Nr XIII/142/07 w sprawie nadania honorowego obywatelstwa gminy.

3. Nr XIII/143/07 w sprawie zaciągnięcia kredytu na wydatki nie znajdujące pokrycia w dochodach budżetu gminy.

4. Nr XIII/144/07 w sprawie zmian w Gminnym Programie Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2007 rok.

5. Nr XIII/145/07 w sprawie zmian budżetu Gminy Mszana Dolna na 2007 rok.

6. Nr XIII/146/07 w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dofinansowania przedsięwzięcia pod nazwą „Budowa boiska sportowego z trawy syntetycznej przy Zespole Placówek Oświatowych w Kasince Małej”.

7. Nr XIII/147/07 w sprawie wyrażenia zgody na przyjęcie darowizny nieruchomości położonej w Kasince Małej.

8. Nr XIII/148/07 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mszana Dolna wsi **Kasinka Mała**.

9. Nr XIII/149/07 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mszana Dolna wsi **Kasinka Mała**.

10. Nr XIII/150/07 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mszana Dolna wsi **Kasina Wielka**.

11. Nr XIII/151/07 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mszana Dolna wsi **Lubomierz**.

12. Nr XIII/152/07 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mszana Dolna wsi **Łętowe**.

13. Nr XIII/153/07 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mszana Dolna wsi **Glisne**.

14. Nr XIII/154/07 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mszana Dolna wsi **Mszana Górna**.

15. Nr XIII/155/07 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mszana Dolna wsi **Olszówka**.

Wakacje w Jarosławcu

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Mszanie Dolnej już po raz drugi, przy współpracy Rady Krajowej NSZZ „Solidarność” w Warszawie, zorganizował dla dzieci wypoczynek letni nad morzem. W tym roku wyjechało 80. dzieci do Jarosławca. Kolonia odbyła się w okresie od 22 lipca do 4 sierpnia. Dzieci podczas pobytu na kolonii miały zapewniony aktywny wypoczynek. Wróciły do domu bardzo zadowolone i usatysfakcjonowane z miłego spędzenia czasu, wypełnionego wycieczkami i zabawą.

A. Duda



Rada Gminy Mszana Dolna uchwaliła jeden z najważniejszych dokumentów planistycznych lokalnej społeczności, jakim jest Strategia Rozwoju Społeczno-Gospodarczego Gminy Mszana Dolna na lata 2007 – 2015. Na sesji w dniu 14 września 2007 roku podjęła w tej sprawie Uchwałę Nr XIII/141/07.

Treść dokumentu dostępna jest w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.mszana.pl

Zabawa dla wszystkich

W słoneczny, lipcowy weekend (7-8 lipca br.) na stadionie Klubu Sportowego „Witów” Mszana Górna odbyło się V Gorczańskie Lato Gminy Mszana Dolna. Plenerowa impreza przyciągnęła tysiące mieszkańców gminy i okolic, a także turystów i wczasowiczów. Goście mogli skorzystać z wielu atrakcji bogatego programu przygotowanego przez organizatorów. Radosna impreza zbiegła się z obchodami 15. rocznicy powstania gminy Mszana Dolna.

Wśród wielu gości przybyłych na stadion „Witowa” można było zauważyć delegację z Gródka na Ukrainie, miasta zaprzyjaźnionego z naszą gminą. Wielkim powodzeniem wśród publiczności cieszył się pokaz w wykonaniu żołnierzy VI Brygady Desantowo-Szturmowej z Krakowa pod dowództwem gen. Włodzimierza Potasińskiego. W ten sposób żołnierze Wojska Polskiego uczcili 68. rocznicę walk Brygady płk. Stanisława Maczka na ziemi zagórzańskiej w wojnie obronnej 1939 r. Wieczorem sceną zawładnął zespół „Wawele”, a potem zespół „Szał” bawił publiczność do białego rana.

W drugim dniu imprezy odbyły się zawody strażackie wszystkich jednostek OSP z gminy Mszana Dolna, gminy Niedźwiedź i miasta Mszana Dolna w konkurencjach sprawn-

ościowych. Po południu wystąpiły zespoły, m.in. koncertowała Reprezentacyjna Orkiestra Wojskowa VI Brygady Desantowo-Szturmowej z Krakowa. Młodzież mogła sprawdzić się w „karaoke”, zaś wieczorem na scenę wkroczył znany aktor i satyryk **Andrzej Grabowski**, który swoimi dowcipami rozgrzał publiczność. Na zakończenie wójt gminy Mszana Dolna Tadeusz Patalita podziękował wszystkim sponsorom i darczyńcom, dzięki którym mogła odbyć się tak wspaniała impreza.

PL.



Ojciec Bogdan Waliczek – honorowym obywatelem miasta i gminy Mszana Dolna

Przeor z ciupagą



- *Powierzam Was Matce Jasnogórskiej, od której pochodzę* – powiedział w niedzielę 23 września w Mszanie Dolnej o. Bogdan Waliczek, przeor Jasnej Góry. Podczas uroczystej mszy świętej w kościele św. Michała Archanioła dostojny gość z Częstochowy odebrał od samorządowców akt nadania mu honorowego obywatelstwa, osobno – miasta Mszana Dolna i osobno – gminy Mszana Dolna. Dla przypieczętowania tych tytułów burmistrz Tadeusz Filipiak wręczył przeorowi kapelusz góralski, a od wój-

ta Tadeusza Patality przełożony wspólnoty paulińskiej na Jasnej Górze otrzymał ciupagę.

- *Nie przywiązuj się za bardzo do tego góralskiego kapelusza, bo życzymy Ci innego, ważniejszego kapelusza i innej, dłuższej laski, prawdziwego pastorału* – zaznaczył burmistrz Filipiak, a mszańska fara zatrzęsała się od okłasków.

O. Bogdan Waliczek, rodem z Oświęcimia, jest tu dobrze znany. Pracował jako wikariusz w Mszanie Dolnej w latach 1987 – 1991 i dobrze zapisał się w pamięci parafian. Organizował dla nich pielgrzymki do Częstochowy, szerzył kult Czarnej Madonny i nikt się w Mszanie Dolnej nie dziwił, kiedy w połowie zeszłej dekady przyszła wiadomość, że ks. Waliczek przywdział biały habit i złożył śluby w Zakonie Paulinów. Był duszpasterzem powołań i młodzieży na Jasnej Górze, pracował w radio „Jasna Góra”, a zawsze najmilej witał w Częstochowie pątników ze swojej dawnej parafii w Mszanie Dolnej.

W styczniu br., podczas pielgrzymki samorządowców i strażaków na Jasną Górę burmistrz Filipiak powierzył MB Częstochowskiej mieszkańcom Mszany Dolnej. I wtedy w głowie burmistrza zrodził się myśl uhonorowania dawnego mszańskiego wikariusza tytułem honorowego obywatela miasta. Samorządowcy z gminy Mszana Dolna nie chcieli być gorsi. Obie rady – miasta i gminy podjęły stosowne uchwały. I teraz czekano tylko na dogodny moment do wręczenia o. Waliczekowi zaszczytnych tytułów. Okazji dostarczył I Zagórzański Przegląd Chórów „Laudate Dominum”, nad którym o. Waliczek objął honorowy patronat. W niedzielę 23 września przez całe popołudnie kościół św. Michała Archanioła rozbrzmiewał anielskim pieniem. Koncertowało 8 chór, w tym tak utytułowany, jak chór bazyliki MB Bolesnej w Limanowej.

(„Gazeta Krakowska”)

MSZANA DOLNA. Konferencja Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego

Czy oscypek jest osobliwością Podhala?

W Mszanie Dolnej odbyło się 83. Walne Zgromadzenie Członków Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego. To czterodniowe spotkanie miało charakter międzynarodowy – gości z całej Polski, Czech i Słowacji wzięli udział w konferencji zatytułowanej: „Polska – Słowacja. Pogranicze kulturowe i etniczne”. Program konferencji podzielony był na panela tematyczne, dotyczące zagadnień z etnologii i folkloru. Oto ciekawsze panele: „Czy oscypek jest osobliwością Podhala?”, „Wybrane elementy odzieży ludowej na pograniczu polsko-słowacki”, „Muzyka ludowa polskiej i słowackiej Orawy”, „Mit i legenda górala tatrzańskiego na pograniczu”. Dodatkową atrakcją dla uczestników konferencji była wycieczka na Słowację, gdzie m.in. zwiedzono Czerwony Klasztor oraz zamek i skansen w Starej Lubovni. Następnego dnia goście poznali polską stronę Spisza: Trybsz, Frydman i Debno.

(hsz)



Wygrała Olszówka, przed Łostówką i Rabą Niżną

W dniach 18-19 sierpnia 2007 r. na stadionie KS "Witów" w Mszanie Górnej odbył się V Turniej Wsi Gminy Mszana Dolna, który zgromadził rzesze mieszkańców gminy, miasta, a także turystów. Zabawie sprzyjała piękna, słoneczna pogoda, która zachęcała do uczestniczenia w bogatym programie przygotowanym przez organizatorów.

Gwoździem programu pierwszego dnia był mecz piłki nożnej pomiędzy trampkarzami Wisły Kraków i Gminy Mszana Dolna. Goście wygrali 9:0 jednak naszym piłkarzom nie brakowało ambicji, zabrakło szczęścia i zgrania. Po meczu rozpoczęły się konkursy dla dzieci i młodzieży. Poszczególne konkurencje prowadzili: Piotr Kowalik, Piotr Patalita i Ewa Nieckula. Zawody te cieszyły się dużym powodzeniem, a na wszystkich uczestników czekały nagrody i upominki. Wieczorem wystąpiła gwiazda wieczoru - zespół "Gang Marcela", a następnie odbyła się zabawa taneczna, która trwała do białego rana. Do tańca przygrywał miejscowy zespół „Nautilus”.

W drugim dniu imprezy stadionem zawładnęły sołectwa Gminy Mszana Dolna, które startowały w V Turnieju Wsi. Rywalizacja rozpoczęła się od oceny potraw regionalnych przygotowanych przez gospodynie z poszczególnych wsi. Następnie odbył się korowód i prezentacja sołectw, które w różnorodny sposób ukazywały swój dorobek gospodarczy i kulturalny. Podczas przerwy w konkurencjach na scenie wystąpiła młodzież ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Mszanie

Górnej w programie "Darcie Pierza", zaś wójt Patalita wręczył medal "Zasłużony dla Kultury Polskiej" Marianowi Kowalikowi, długoletniemu dyrektorowi szkoły, założycielowi i kierownikowi zespołu regionalnego "Olszowianie".

Następnie przeprowadzono trzy konkurencje sprawnościowe: cięcie kloca piłą ręczną, rzut snopkiem na widłach oraz konkurencja sołtysów - rzut butem do celu. Stadion wstrzymał oddech, emocje sięgnęły zenitu.

W generalnej punktacji I miejsce zdobyła Olszówka, II miejsce – Łostówka, a III miejsce - Raba Niżna. Pozostałe wioski zajęły równorzędne IV miejsca. Wszystkie sołectwa uhonorowane zostały pucharami i dyplomami.

P.L.



Raba Niżna.



Grupa teatralna ze Sz. P. Nr 2 w Mszanie Górnej.



Glisne.



Łostówka.



Lubomierz.

Krew nie na darmo wylana

W niedzielę 26 sierpnia br. na stadionie KS "Zenit" w Kasince Małej odbyły się obchody 70. rocznicy Strajków Chłopskich oraz 87. rocznicy Bitwy Warszawskiej. Organizatorami uroczystości byli wójt Gminy Mszana Dolna, Starosta Limanowski oraz Polskie Stronnictwo Ludowe. Uroczystość rozpoczęła się mszą świętą, której przewodniczył kardynał Stanisław Nagy. Podczas mszy modlono się za poległych podczas Strajków Chłopskich w 1937 r. oraz w Bitwie Warszawskiej w lipcu 1920 roku. Na stadionie zebrały się poczty sztandarowe PSL z województwa małopolskiego oraz szkół i jednostek OSP z gminy Mszana Dolna, którymi dowodził druż Józef Malec. Oprawę liturgii stworzyła schola "Jedność", kierowana przez Agatę Ziębę i orkiestra dęta "Echo Gór" pod batutą kapelmistrza Franciszka Leżańskiego z Kasinki Małej. Po mszy św. przybyłych gości, m.in. prezesa PSL Waldemara Pawlaka, witał poseł Bronisław Dudka oraz wójt Tadeusz Patalita. Wśród gości honorowych nie zabrakło także potomków 9. chłopów z Kasinki Małej, poległych w 1937 r. W swoim wystąpieniu wójt Patalita podkreślił znaczenie chłopskie-

go zrywu oraz chłopskiej wierności patriotycznym ideałom. Na zakończenie części oficjalnej odbył się apel poległych prowadzony przez mjr. Antoniego Łatkę, a po nim program artystyczny w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej nr 2 z Kasinki Małej oparty na tekście mało znanego poematu pt. „Kasinka Mała” autorstwa J. M. Gisgesa. W tym czasie delegacje złożyły wiązanki kwiatów pod pomnikiem upamiętniającym poległych w strajku chłopskim w 1937 r. na osiedlu Szczypki oraz na mogile pomordowanych kasinczan. Po części oficjalnej rozpoczęły się występy artystyczne. Zebrani mogli podziwiać musztrę paradną w wykonaniu orkiestry reprezentacyjnej Straży Granicznej z Nowego Sącza oraz tańce i śpiewy zespołów regionalnych Kasinianie-Zagórzanie i Przyszowianie. O godz. 18.00 na scenie wystąpiła gwiazda wieczoru - zespół "Trubadurzy". Wieczorem na płycie stadionu rozpoczęła się zabawa taneczna, która trwała prawie do białego rana. Piękna słoneczna pogoda, miła, rodzinna atmosfera oraz wiele atrakcji sprawiły, że impreza cieszyła się dużym zainteresowaniem.

Piotr LULEK



Dzieci z Gminy Mszana Dolna w Grecji

Zobaczyli Ateny i Olimp

Europejskie Centrum Młodzieży i Rozwoju Demokracji Lokalnej we współpracy z polskimi i greckimi organizacjami partnerskimi oraz Ministerstwem Edukacji Narodowej zaprosiło do udziału w programie pod tytułem „Polskie Dziedzictwo Narodowe w Unii Europejskiej” młodzież gimnazjalną.

Inicjatywie patronuje ks. prymas Józef Glemp, b. prezydent Polski na wygnaniu Ryszard Kaczorowski oraz senator

Maciej Płażyński. Program realizowany jest na Riwierze Olimpijskiej w Grecji. ECMiRD finansowało pobyt dzieci w Grecji, rodzice ponosili tylko koszt transportu. Dzięki zapobiegliwości wójta Tadeusza Patality 41 dzieci z naszej gminy, a także kilkoro dzieci z gm. Niedźwiedź, również mogło wyjechać na obóz. Dzieci wzięły udział w programie edukacyjnym obejmującym przede wszystkim tematykę historii i kultury Grecji, będą uczestniczyć w wyprawach krajoznawczo – turystycznych m.in. zobaczą serce mitologicznej Grecji – Olimp, zwiedzą Ateny i wiele innych znanych im z lekcji historii miejsc.

(M.K.)

KASINA WIELKA. Piknik na stacji kolejowej

Pociąg do przyjaźni

W przedostatnią niedzielę września (23.09. br.) na nieczynną na co dzień stację kolejową w Kasinie Wielkiej zajechał „Pociąg retro”, ciągnięty przez pocziwą ciuchcię. Gospodarze zgotowali pasażerom godne przyjęcie.

Zabytkowy dworzec kolejowy w Kasinie, położony na wysokości 580 m n.p.m., słynie na całą Polskę. Szczególnie upodobałi go sobie twórcy filmowi. To tu nagrywano sceny do filmów: „Boże Skrawki”, „Lista Schindlera”, czy też ostatnio głośny film Andrzeja Wajdy - „Katyń”.

Pociągiem retro z Nowego Sącza do Chabówki podróżowało ponad 400 osób, którzy podziwiali z okien staroświeckich wagonów piękne widoki

Beskidu Wyspowego. Na stacji w Kasinie powitał gości nasz wójt **Tadeusz Patalita**, zachęcając gości do odwiedzania naszej pięknej ziemi zagórzańskiej również przy innej okazji. Licznie zgromadzeni mieszkańcy i turyści, a także pasażerowie pociągu mogli podziwiać występy orkiestry dętej „Echo Zagórzan” oraz zespołu regionalnego „Kasinianie-Zagórzanie”. Wszyscy skorzystali z bufetu, jaki przygotowali organizatorzy, a częstowano smacznymi kielbaskami z grilla ufundowanymi przez firmę „Markam” z Kasinki Małej. O beczkę piwa zadbali właściciele kolejki krzeselkowej w Kasinie Wielkiej z firmy Beskidzkie Stacje Narciarskie.

Podróżni, przynaglani czasem, ze smutkiem odjeżdżali z gościnnej Kasiny



Wielkiej. Piknik jednak trwał dalej, aż do samego wieczora. Właściciele wyciągu narciarskiego już dzisiaj zapraszają narciarzy do Kasiny Wielkiej.

(P.L.)

Gospodynie z Olszówki godnie reprezentowały gminę na przeglądzie kół gospodyń wiejskich

Żur po zagórzańsku

W niedzielę 23 września b.r. już po raz dziewiąty odbył się Powiatowy Przegląd Dorobku Kulturalnego i Kulinarnego Kół Gospodyń Wiejskich, tym razem w Męcinie.

Tradycyjnie już naszą gminę reprezentowało KGW z Olszówki, któremu szefuje Maria Górecka. Wśród potraw regionalnych przygotowanych na tę okoliczność królował żur z olszowskimi zimniokami okraszony tegorocznymi grzybami, również z olszowskiego runa. Na suto zastawionym stole nie zabrakło boczku, kiełbasy i smalcu na razowy chlebek, kołoca z łopaty oraz śliwek w postaci owoca i płynnej (jak zamienić śliwę w „wodę” – to wiedzą tylko spece z Olszówki!) Wszystko to wspaniale „oprawione” regionalną „chatką” z oryginalnym wystrojem, ba - nie uszedł również naszej uwadze fakt, że na płocie obok domu suszyła się bielizna

gazy a pod brzózką rosły „cyrwone kozoki”. Po uczcie cieleśnej przyszedł czas na duchową. Olszowianie zaprosili nas na wspaniałe wesele, a w zasadzie to na jedną jego część, mianowicie „cepi-ny”. I tu jak zwykle Olszówka pokazała klasę - goście pozostający wśród publiczności nie byli zmuszani, aby dorzucić się do cepca, którego pilnie strzegła

starościna - wyżej już wspomniana przewodnicząca KGW. Radości co niemiara przysporzyły dość pikantne przyśpiewki družbów weselnych. Wspaniałe przygotowany program, żywa kapela, wigor i wdzięk olszowianek zaowocowały II miejscem dla KGW z Olszówki oraz najliczniejszymi brawami na Przeglądzie.

(M.P.)



W podziękę za Jana Pawła II

W niedzielę 19 sierpnia na szczycie Szczebła, górującego nad Kasinką Małą i Glisnem, została poświęcona tablica, upamiętniająca dwukrotny pobyt na tej górze ks. Karola Wojtyły. Przyszły papież zdobył Szczebel 21 czerwca 1953 i 8 maja 1955 roku podczas wędrówki w gronie przyjaciół po Beskidzie Wyspowym. Te dwie wycieczki są dobrze udokumentowane.

W uroczystości wzięło udział ok. 200 osób, mieszkańcy Kasinki i Glisnego oraz wielu letników i turystów, wypoczywających w okolicy. Zebrani modlili się o rychłą beatyfikację Sługi Bożego Jana Pawła II. Deszczowe chmury rozgoniła orkiestra „Echo Gór” z Kasinki, a dzieci z Glisnego przyniosły na górę transparent, na którym napisały, jak bardzo chciałyby, aby ukochany Ojciec Święty został wyniesiony na ołtarze.



- *Na Szczebel wywiódł nas Jan Paweł II, bo z góry widać lepiej i dalej, przede wszystkim prawdę o człowieku w świetle Ewangelii* – mówił podczas mszy świętej odprawionej przy polowym ołtarzu ks. dr **Robert Nęcek**, rzecznik kardynała Stanisława Dziwisza i Kurii Metropolitarnej w Krakowie. Po mszy wycieczkę na Szczebel przed 51 laty z „Wujkiem”, czyli ks. Karolem Wojtyłą wspominał **Jerzy Rieger** z fundacji „Szlaki Papieskie” w Krakowie. Staraniem ludzi fundacji już 180 km szlaków górskich, po których wędrował ksiądz, biskup, a w końcu kardynał Wojtyła, zostało wyznakowanych papieskimi, złotymi krzyżykami. Kiedy umilkła ostatnia zwrotka „Barki”, wójt gminy Mszana Dolna **Tadeusz Patalita** podziękował uroczyście fundatorom pomnika – rodzinie **Skolarusów** z Kasinki Małej za tak wspaniałe dzieło. Pamiątkowy rynek w imieniu całej, rozgałęzionej rodziny odebrali Państwo **Kazimiera i Marek Skolarusowie**. Na spiżowej tablicy, posadowionej na wielkim głazie, fundatorzy napisali, że Jan Paweł II był darem od Boga dla Polski i świata.

Ciekawa jest historia papieskiego pomnika na Szczebłu. – *Postanowienie o jego budowie podjąłem podczas swojej drugiej pielgrzymki do Rzymu* – zdradza Marek Skolarus. Po powrocie



do domu, razem z braćmi: **Kazimierzem i Florianem** udał się do kamieniołomu w Tenczynie, gdzie wypatryli okazały, 6-tonowy piaskowiec. – *To jest to, czego szukamy* – orzekli bracia i wtedy jeszcze nie zastanawiali się, w jaki sposób przetransportują skałę na wysokość 947 m n.p.m. Zajęło im to, bagatel... 2 lata.

- *Co parę tygodni, jak pogoda pozwalała i nie było błota, przy pomocy spycha i ciągnika przesuwaliśmy głaz o parę metrów w górę* – wspomina pan Marek. Czuł się jak mitologiczny Syzyf, z tą różnicą, że jemu udało się wtoczyć skałę na górę, dlatego tamtej niedzieli był szczęśliwy.

Po uroczystości na Szczebłu, na dole odbyła się walna narada z udziałem m.in. wójta Patality oraz proboszczów Kasinki Małej i Glisnego: ks. **Józefa Maciążka** i ks. **Andrzeja Sawulskiego**. Zapadła ważna decyzja. Każdego roku, w niedzielę poprzedzającą święto Matki Boskiej Zielnej, pod pomnikiem papieskim na Szczebłu zostanie odprawiona msza święta w podziękę Bogu za Jana Pawła II Wielkiego. I tak będzie póki największy z rodu Polaków nie zostanie ogłoszony świętym, a potem przez następne lata...

(s)



Popatrzmy w niebo

Rzadko niestety dzisiejszy człowiek spogląda w górę. Zabieganie każdego dnia, śledzenie różnych informacji na piśmie, na ekranie, uczestnictwo w ruchu drogowym wymagające skupienia uwagi na tym co tuż przed nami – wszystko to sprawia, że nawet dobrze nie wiemy jak dziś wygląda niebo, jakie jest zachmurzenie, jaki jest zachód słońca. Nie patrzymy w niebo, jak niegdyś rolnicy, którzy pilnie śledzili zmiany pogody i ich praca od niej bardzo zależała. Nie patrzymy też w gwiazdziste niebo, rzadko je zresztą widać w naszych oświetlonych obejściach domowych czy wioskach, rozbłyskujących miejskimi światłami.

Ale wnet dla nas tu w rejonie Mszany Dolnej będzie (nastanie!) piękna i wielka okazja popatrzania w niebo z bliska! Stanie się to możliwe dzięki wybudowaniu obserwatorium astronomicznego na Lubomirze w paśmie Łysiny w Beskidzie Myślenickim.

Ale to obserwatorium, choć całkiem nowe i nowoczesne, ma swą już 85-letnią historię, o której trzeba tu wspomnieć choćby w kilku zdaniach. Beskid Myślenicki to grupa górská ciągnąca się na wschód od doliny Raby, aż po szosę Dobczyce – Kasina Wielka (droga 968) z głównym grzbieciem Łysiny (891 m), której kulminację (904 m) nazwano Lubomirem. To tutaj właściciel tych terenów, książę **Kazimierz Lubomirski**, podarował pod budowę obserwatorium kawałek lasu i polankę. Wielkie zasługi dla powstania tego obiektu miał prof. **Tadeusz Banachowicz**, dyrektor obserwatorium astronomicznego w Krakowie. Budowa szybko posuwała się naprzód - latem 1922 r. zaczęto prowadzić już regularne obserwacje nieba. Dostęp na Lubomir nie był łatwy, trzeba było z towarem lub sprzętem przez Chabówkę dojechać koleją do Mszany Dolnej lub do Kasiny Wielkiej, tam wynająć furmankę i przez Węglówkę dotrzeć na Lubomir. Pracownicy zaś, czy goście korzystali z powozu w Porębie, który kursował do Myślenic, a stamtąd był już regularny autobus do Krakowa.



Przez lunety z Lubomira dr **Lucjan Orkisz** odkrył nową kometę wiosną 1925, inną zaś rok później - **Władysław Lis**. Stacja prowadziła też obserwacje meteorologiczne i była pierwszą tego rodzaju górską placówką w Polsce. Obserwatoria i stacje na Kasprowym Wierchu i na Popie Iwanie (Czarnohora, dziś Ukraina) powstały dużo później, bo w 1938 r. Ciekawostką dziś będzie wspomnieć, że pracownicy z Lubomira porozumiewali się ze swymi kolegami w Krakowie sygnałami świetl-



nymi w alfabecie Morse'a! Placówka na Lubomirze działała 22 lata, także i przez wojnę. Niestety, jesienią 1944 r. została przez Niemców spalona wraz z całą dokumentacją obserwacji, gromadzoną tu od początku działalności. Ludziom pozwolili odejść, lunety zabrali. Potem przez lata polana zarosła lasem, a o istnieniu tak zasłużonej stacji prawie zapomniano. Czasem ktoś z turystów zainteresował się resztkami fundamentów, które były widoczne przy szlaku prowadzącym przez Łysinę, a również i szczęśliwie garstka ludzi przechowała pamięć i ożywiła zapal do odbudowy stacji.

Rok temu, w lipcu 2006 r., po kilkuletnich staraniach i przygotowaniach odbyła się na Lubomirze wielka i radosna uroczystość – poświęcenie i wmurowanie kamienia węgielnego w powstający już budynek nowego obserwatorium im. **Tadeusza Banachowicza**. Od przełęczu między Węglówką a Kobielnikiem w stronę Wiśniowej, zrobiono przez przysiółek Paryłówka drogę na sam szczyt. Doprowadzono prąd, zrobiono głębinowe (80 m!) ujęcie wody. Setki potężnych ciężarówek wywoziły materiały budowlane na okazały piętrowy budynek z dwoma kopułami pod lunety. Między kopułami umieszczonymi na skrajach budynku powstaje duże pomieszczenie dla celów dydaktycznych. Placówka ta ma bowiem ambicje nie tylko naukowe, badawcze, ale i dydaktyczne – przybliżanie nam wszystkim, zwykle rzadko spoglądającym w niebo, niezwykłych tajemników przestworzy. Dla celów takich (*nocnych?*) turystów i wszystkich innych, na polanie pod Łysiną (nad →

Kardynalskie odwiedziny

Dzień Matki Bożej Anielskiej nie jest w naszym Ośrodku Rekolekcyjnym jakimś większym świętem – normalny wakacyjny dzień, pełen różnych zajęć, jak to przy gościach. W tym roku było ich bardzo dużo. Ale właśnie ten dzień stał się dla nas świętem – przybył do nas ks. Kardynał Stanisław Dziwisz, dołączył do gości, jako najbardziej honorowy Gość a równocześnie i przecież jakoś Gospodarz tego miejsca.

Przybył po południu - niezapowiedzianie, raczej turystycznie, „po drodze”, wracając z jakichś uroczystości i naśladując swego i naszego Ojca – kardynała Wojtyłę, który zawsze lubił tak po drodze kogoś odwiedzić.

Zjechałem po ks. Kardynała na przełęcz naszym blaszonym UAZ-em i zaraz usłyszałem żart, że przyjechałem po gości jakąś więźniarką!... To ks. prof. Tomasz Chmura, będący wraz z ks. Kardynałem, nie stracił swego znanego humoru i tak określił pocziwy „ruski” pojazd, który nas zawiózł do schroniska. Na naszym Gościu wyboista górską drogą nie robiła większego wrażenia, powiedziałem mu więc, że widocznie z Ojcem świętym jeździł już po całym świecie przeróżnymi pojazdami i drogami, ale takim – jeszcze nie! Przyznał mi rację!

Ośrodek zrobił wielkie wrażenie, ks. Kardynał jeszcze tu nie był, nawet w dawnych czasach. „To imponujące, i tak w lesie!” – mówił. Szczególnie podobała mu się kaplica, którą „trzeba nazywać kościołem, to przecież prawdziwy kościół!” Oprócz jadalni i kuchni, gdzie personel przygotował mały poczęstunek, innych budynków nie zwiedzaliśmy, były bowiem pozajmowane przez gości. Wprowadziłem ks. Kardynała tylko do remontowanej właśnie „Prezesówki” i poprosiłem o błogosławieństwo oraz o wpis do pamiątkowej historycznej książki, i to tej

przedwojennej, przechowywanej z pieczołowitością. Tam już jest inny kardynalski wpis: w 1930, a potem w 1936 r. był u nas na Śnieżnicy ks. kard. Adam Stefan Sapieha. Potem po wojnie, w czerwcu 1953 r. przechodził tędy ks. Karol Wojtyła, idąc górami z Rabki w kierunku Limanowej. We wrześniu 1997 r. kardynał Franciszek Macharski poświęcił naszą tymczasową kaplicę. Cieszymy się, że nasz Arcybiskup kontynuuje piękny ciąg historycznych kardynalskich odwiedzin w tym ciekawym miejscu.

ks. Jan ZAJĄC, Śnieżnica



➔ osiedlem Paryłówka powstaje prywatne schronisko. Roboty wykonuje „Budostal 5 Kraków”, Przewodniczącym Komitetu Odbudowy Obserwatorium jest wójt Gminy Wiśniowa - **Julian Murzyn**. Wielkim orędownikiem odbudowy i propagowania tego „gwieździstego dzieła” jest dyrektor szkoły w sąsiedniej Węglówce a jednocześnie i zastępca d/s. organizacyjnych Komitetu – **Ryszard Leśniak**.

W sobotę 6 X br. z udziałem ks. kard. Stanisława Dziwisza odbyła się uroczystość poświęcenia i oddania tego nowego budynku. Potem nastąpi jeszcze urządzenie wnętrza, i niedługo już – będziemy mogli popatrzeć na gwiazdy z bliska!

Jak się dostać na Lubomir? Leży on na głównym szlaku beskidzkim – czerwonym. Najlepiej dojechać do Węglówki i potem (w pobliżu szkoły i kościoła) skrócić w prawo

(droga do Wiśniowej przez Kobielnik) i wspiąć się na przełęcz Wierzbanowską (zwaną też Jaworzycę – 596 m n.p.m.). Potem zwirową drogą grzbietową pojechać w lewo, tam w rejonie ostatniego przysiółka Paryłówka należałoby zaparkować samochód, lub jeszcze próbować podjazdu do budującego się schroniska, skąd już pieszo (zakaz wjazdu!) należy podejść zwirową wygodną drogą ok. 25 minut do samego obserwatorium.

Z drugiej strony (zachodniej) na Lubomir prowadzi ten sam czerwony szlak od Myślenic przez osiedle Kudłacze (tam schroniska: PTTK i prywatne). Od strony Pcimia – Krzywicy jest dojazd asfaltową drogą do Kudłaczy, a stamtąd za niecałą godzinkę dojedziemy na Lubomir.

ks. Jan ZAJĄC, Śnieżnica

27.11.2003 roku zmarła we Wrocławiu w wieku 91 lat, Lilian Seymour-Tułasiewicz. Córka ziemi zagórzeńskiej, obywatelka dwóch ojczyzn, doktor filologii angielskiej, magister prawa stanowego Illinois, korespondentka, tłumaczka, prozaik, autorka dziesięciu powieści w języku polskim, wielokrotnie za swą twórczość nagradzana, przede wszystkim jednak troskliwa matka.

A wszystko zaczęło się w Kasinie Wielkiej. Tam 13. 09. 1912 r. w rodzinie Józefa Kicmala i Wiktorii (z domu Świerk) urodziła się Emilia Kicmal. Była pierwszą z ośmiorga rodzeństwa w niezamożnej chłopskiej rodzinie. Jej chrzestną matką została reemigrantka ze Stanów Zjednoczonych i za jej sprawą oddano Lilian (bo tak też Emilię nazywano) w wieku 7 lat na wychowanie bezdzietnej amerykańskiej rodzinie. Lilian wspominając tamte lata mówiła: *„Osoba ,której zostałam podarowana wierzyła ,że wychowa sobie wdzięczną i wierną służącą na stare lata . A przecież to nie może się udać z chwilą kiedy człowiek zaczyna się uczyć.”* A Lilian była zdolnym dzieckiem! Ukończyła humanistyczne liceum ogólnokształcące, gdzie z wyróżnieniem zdała egzamin maturalny i otrzymała dwuletnie stypendium ,które pozwoliło jej wstąpić na Wydział Filologii Angielskiej Uniwersity of Chicago. W 1934 r. ukończyła studia filologiczne uzyskując stopień doktora, w rok później ukończyła prowadzone równolegle studia prawnicze i została magistrem prawa Uniwersytetu Stanowego Illinois.

Początkowo jej zainteresowania skupiały się wokół poezji. Zadebiutowała w 1926 r. wierszem do szkolnej gazetki p.t. „Ryzykowna podróż” - który następnie miał przedruki w prasie dla dorosłych. Potem powstały pierwsze książki (w j. ang.): „Soda Fountain Girl” (Barmanka) i „Loves of Youth” (Młoda miłość), a za tomik opowiadań o mniejszościach narodowych „The Outing” (Wycieczka) otrzymała w 1932 roku nagrodę miasta Chicago.

Osiemnastoletnia Lilian przeżywa swą

pierwszą wielką miłość. W maju 1930 r. wychodzi za mąż za młodego adwokata Roberta Seymoura. Niestety wkrótce potem Robert ginie w wypadku samochodowym. Po tej tragedii pierwszy raz od swego wyjazdu do USA – Lilian odwiedza swoich rodziców w Polsce, w Kasinie Wielkiej. Co zresztą opisze w swojej pierwszej książce w języku polskim) pt. „Dag córka Kasi”.

W latach 1936-39 pracuje jako korespondent dla nowojorskiego dziennika „Morning World” . Przyjeżdża do Europy – nie wiedząc, że zostanie tu już na stałe. Pisze korespondencje antyhitlerowskie zatytułowane „Z Berlina”. W tym okresie poznaje swojego drugiego męża Tadeusza Tułasiewicza , attache prasowego i han-



W tejże redakcji spotkała także wybitnego polskiego pisarza, autora znanej już wtedy powieści „Grypa szaleje w Naprawie”- Jalu Kurka. Szybko zaprzyjaźnili się. Kurek czytał jej kolejne fragmenty swojego cyklu „Janosik”, przynosił do oceny wiersze. Stał się też recenzentem rękopisów pierwszych polskich powieści Lilian Seymour-Tułasiewicz o motywach autobiograficznych: „Dag, córka Kasi” i „Ostatnie lato”.

Od maja 1945 do października 1947 Lilian wykorzystując doskonałą znajomość języka angielskiego podejmuje pracę tłumacza w ambasadzie amerykańskiej w Warszawie.

Po blisko trzyletnim pobycie w stolicy państwo Tułasiewiczowie wyjeżdżają na „Ziemie Odzyskane”, by zamieszkać już na stałe we Wrocławiu.

Osobnym rozdziałem w życiu Lilian Seymour jest czas odkąd przyszedł na świat drugi syn Tułasiewiczów – Daniel, obdarzony przez los zespołem Downa. „Pisarka uprzedzona o upośledzeniu dziecka w 6 miesiącu ciąży – nie zgodziła się na aborcję, wychodząc z założenia, że matka nie może odrzucić dziecka jakiegokolwiek by ono nie było. Musi dać mu szansę. 29 września 1952 r. po ciężkim łańcuchowym porodzie, w zamartwicy, z rozszczepionym podniebieniem i zwężonym przełykiem, cierpiący na zespół Downa – przyszedł na świat Daniel. We świat poszła wiadomość, że urodziła potwora. Dla męża był to szok, jeszcze bardziej spotęgowany oświadczeniem lekarzy, że dziecko nigdy nie będzie chodziło i mówiło.

Tadeusz Tułasiewicz gotów był oddać Daniela do zakładu dla dzieci upośledzonych. Nie mógł zaakceptować syna i nowej sytuacji związanej z jego chorobą. Małżeństwo Tułasiewiczów ulegało coraz większemu rozkładowi w wyniku którego w kilka lat po urodzeniu drugiego syna, doszło do definitywnej separacji małżonków a potem rozwodu. Lilian natomiast cały swój czas oddawała pielęgnacji i ciągłej pracy z dzieckiem.

Ówczesna wiedza na temat dzieci specjalnej troski z zespołem Downa była znikoma (szczególnie w Polsce). Lilian mobilizowała więc wszystkie siły i środki by pomóc swemu dziecku. Dwukrotnie zabrała syna do Londynu, gdzie przeprowadzono kilka operacji związanych z likwidacją rozszczepionego podniebienia i zwężonego przełyku. Do dziesiątego roku życia Daniel nie znał smaku chleba. Ze względu na to, że przełyku nie zdołano całkowicie usprawnić większość pokarmów przyjmuje w postaci płynnej. Dzięki intensywnej pracy z synem udało się pisarce osiągnąć spore sukcesy w jego rozwoju. Wbrew przewidywaniom lekarzy Daniel chodzi, mówi, interesuje się muzyką. Uwielbia obce języki. Zna angielski, niemiecki, trochę francuski. Wszystko absolutnie rozumie. Obecnie ma 53 lata. Przeżył swego brata Jerzego (zm. w 2005) i był w pewnym sensie podporą i radością dla sędziwej już potem matki. Sama Lilian często powtarzała: „*Nie żałuję tych lat, które nieprzychylni mi ludzie uważają za stracone. To nie prawda! Każdego człowieka można ukształtować dając go zrozumieniem i miłością*”.



W 1960 r. Lilian Seymour-Tułasiewicz wydała swoją kolejną książkę zatytułowaną „Trzy miłości” – będącą sumą doświadczeń samotnej matki wychowującej upośledzone dziecko. Lilian nazwie ją później „zbeletryzowanym własnym nieszczę-

ściem”. Książka ta stała się bardzo popularna wśród czytelników. Wysoki nakład wielkości dwudziestu tysięcy egzemplarzy - rozszedł się w ciągu jednego miesiąca!

Odwiedzając kilkakrotnie swoje rodzinne strony pisarka postanawia zakupić niewielki domek w Gruszowcu – miejscowości obok Kasiny Wielkiej na trasie Mszana Dolna – Limanowa. Dzięki uprzejmości władz limanowskich oraz pomocy Miejskiej Biblioteki w Mszanie Dolnej udaje się Lilian ukończyć remont domku (w tamtych niełatwych dla budownictwa czasach!). W 1974 r. spędziła na Gruszowcu pierwsze wakacje. Od tego czasu przyjeżdżała tu z rodziną każdego lata.

Pod koniec lat 70-tych odkryto u Lilian ciężką chorobę - białaczkę. Walcząc z nią latami pisarka często powtarzała: „*Ciągle umieram. To jest to! Kocha się życie - gdy się ciągle umiera*”.

Wielką miłością Lilian (oprócz pisarstwa), było malarstwo. W swoich wywiadach zawsze podkreślała jak bardzo sobie ceni przyjaźnię z wybitnymi wrocławskimi rodzinami artystów. Byli wśród nich min.: Maria Dawska i Stanisław Dawski (grafik, malarz, prof. Państw. Wyższej Szkoły Sztuk Pięknych we Wrocławiu i Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie), Hanna Krzetuska-Geppertowa i Eugeniusz Geppert (malarz, prof. i rektor Państw. Wyższej Szkoły Sztuk Pięknych we Wrocławiu i współzałożyciel Grupy Wrocławskich Postimpresjonistów) jak i również pejzażystka Zofia Krakowska – Zastawnik.

„*Przeżyłam swoje najpiękniejsze lata, moją młodość w środowisku malarskim. Oni zawsze potrzebują kibica - a ja się okazałam dobrym kibicem[...]Moje życie na ogół było smutne, więc żyłam tym kolorem...*”.

Lilian Seymour – Tułasiewicz jest autorką następujących powieści: „Dag córka Kasi”, „Dzielnica Wielkich Kufarów”, „Ostatnie lato”, „Trzy miłości”, „Kochanek z Nigerii”, „Konstancja”, „Miłość ma barwę popiołu”, „Parada aniołów. Notatnik szpitalny”, „Paszport do nieba” oraz opowiadań, artykułów publicystycznych w tym ukazującego się w „Polskiej Miedzi” cyklu „Portrety z pamięci” i oczywiście tłumaczeń.

Elżbieta Ciężadlik
Biblioteka Publiczna w Kasinie Wielkiej

Katedra, motylki, muszelki

W dniach od 1 do 7 lipca 2007 r. grupa dziewcząt z Lubomierza, należąca do Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej OSP Lubomierz, wraz ze swoimi opiekunami: prezesem OSP, a zarazem sołtysem wsi – Piotrem Dollem, sekretarzem zarządu OSP – Janem Adameczykiem, nauczycielami szkół podstawowych z Lubomierza: Grażyną Dawiec i Danutą Krzan, odpoczywała w Margoninie – miasteczku położonym w północnej części województwa wielkopolskiego nad Jeziorem Margonińskim.

Po długiej, liczącej prawie siedem godzin podróży, wreszcie dotarliśmy do celu. Powitał nas osobiście burmistrz Margonina – Leszek Łochowicz, tamtejszy ksiądz proboszcz – Piotr Til oraz komendant Ochotniczego Hufca Pracy – Zbigniew Behremgt.

Właśnie w budynku OHP mieliśmy zakwaterowanie i wyżywienie. Pokoje były wygodne, czyste, z łazienkami. Smaczne, wykwintne posiłki przygotowywane były specjalnie dla naszych zachcianek. Każdy dzień pobytu w Margoninie był ciekawie zaplanowany, maksymalnie wykorzystany i połączone „dobre z pożytecznym”.

Pod okiem ratowników WOPR spędzaliśmy czas nad jeziorem. Oprócz kąpieli w jeziorze podziwialiśmy piękne krajobrazy, pływając motorówkami i rowerkami wodnymi.

Strażacy z OSP Margonin pod czujnym okiem prezesa Wojciecha Burzyńskiego zorganizowali dla nas kurs ratownictwa medycznego i bojowego. Po zajęciach teoretycznych zaliczaliśmy ćwiczenia praktyczne. Na zakończenie kursu po zdaniu egzaminu otrzymaliśmy zaświadczenia. Oprócz tego zwiedzaliśmy Wielkopolskę. Byliśmy na wycieczce w Gnieźnie – kolebce państwa polskiego, pierwszej stolicy Polski. W katedrze podziwialiśmy srebrny relikwiarz św. Wojciecha i unikalne drzwi gnieźnieńskie, ukazu-

jące żywot świętego. Przypomnieliśmy sobie trochę historii, śledząc ekspozycję w Muzeum Początków Państwa Polskiego. Mieliśmy szczęście obejrzeć ekspozycję w tym czasie w muzeum wystawę „Pielgrzym Tysiąclecia”, dokumentującą pielgrzymki Jana Pawła II.

Dotarliśmy również do Biskupina, gdzie podziwialiśmy zrekonstruowane osiedle obronne sprzed dwóch i pół tysiąca lat.

Atrakcją była przejażdżka turystycznym pociągiem na trasie Żnin-Wenecja-Biskupin-Gąsawa. W pobliżu podziwialiśmy ruiny średniowiecznego zamku.

Kolejna atrakcja była wycieczka do stolicy Wielkopolski – Poznania.

Oprócz Rynku i poznańskich koziółków godna podziwu jest „Palmiarnia”, gdzie przez kilka godzin przemierzaliśmy się po różnych krajobrazach świata – lasach równinowych, sawannie, pustyni. Na dłużej w pamięci pozostanie „Motylarnia”, jedyna w Polsce mieszcząca się na terenie Poznańskiego ZOO, które też zwiedziliśmy. W „Motylarni” różnobarwne motyle prawie z całego świata fruwały nad naszymi głowami,

można było także zaobserwować kolejne stadia rozwoju motyli.

Kolejnym ciekawym punktem naszego pobytu w Wielkopolsce była wizyta w fabryce papieru toaletowego. Poznaliśmy całą technologię produkcji papieru toaletowego, gdzie do produkcji wykorzystywana jest tylko makulatura.

Jeden dzień spędziliśmy nad morzem w Międzyzdrojach i Świnoujściu.

Mimo pochmurnej pogody musieliśmy zamoczyć nogi, a nawet wykąpać się w morskiej, zimnej wodzie. Spacerowaliśmy brzegiem morza, szukając muszelek. Podziwialiśmy „Promenadę gwiazd”, molo oraz „Muzeum figur woskowych”. Płynęliśmy również promem do Świnoujścia.

Czas szybko mijał. Nawiazaliśmy kontakt z wieloma sympatycznymi i ciekawymi mieszkańcami Margonina.

Nawiazując do naszego pobytu w Margoninie, serdecznie dziękujemy wójtowi Tadeuszowi Patalacie za zorganizowanie nam niezapomnianych wakacji.

(G.D.)



Zaczęło się od wymiany młodzieży

Przyjacielska wizyta gości z Margonina

W dniach 14-16 września br. na zaproszenie władz samorządowych Gminy Mszana Dolna oraz Rady Sołeckiej z Lubomierza nasza gminę odwiedzili goście z Margonina w województwie wielkopolskim. 25-osobowej delegacji przewodniczył burmistrz Margonina, Leszek Łochowicz.

Burmistrz przywiózł silną reprezentację, m.in. przewodniczącego Rady Miasta i Gminy, dyrektorów szkół i nauczycieli, prezesa zarządu Miejsko-Gminnego OSP, dyrektora ośrodka kultury oraz komendanta komisariatu policji. Gości przyjmowało sołectwo Lubomierz z przewodniczącą RG Stefanią Wojciaczyk, dyrektorami szkół: Marią Bożek i Jadwigą Baran

– Stożek oraz sołtysem Piotrem Dollem na czele.

Miedzy obu gminami podpisane zostało porozumienie o współpracy i podjęto stosowne uchwały, które pozwalają na usystematyzowanie wzajemnych kontaktów. Należy dodać, że współpraca ta zaczęła się od wymiany młodzieży. Ostatniej zimy w Lubomierzu gościła młodzież z Margonina, która spędziła na naszym terenie dwa tygodnie, a latem młodzież z Lubomierza pojechała do Margonina, wypoczywając nad pięknym jeziorem i zwiedzając okolice.

Zapewniliśmy gościom atrakcyjny pobyt na naszej zagórzańskiej ziemi. Oprócz wycieczek do Wieliczki i Krakowa, odbyły się spotkania, na których



zapoznano się z osiągnięciami i potrzebami obu gmin, wymieniono wiele doświadczeń i spostrzeżeń, które przydadzą się w codziennej pracy obu jednostek administracyjnych. W niedzielę goście z łezką w oku opuszczali naszą gminę zapraszając do odwiedzenia Margonina.

(P.L.)

GLISNE. Pamięci żołnierzy oddziału AK por. Jana Stachury „Adama”

Partyzanckie święto pod Luboniem

W leżącej pod Luboniem (Beskid Wyspowy), niewielkiej wiosce Glisne, 15 sierpnia br. odbywały się uroczystości patriotyczno-religijne, upamiętniające poległych i zmarłych żołnierzy AK, partyzanckiego oddziału por. Jana Stachury „Adama”.

Byli jego żołnierze modlili się za swego dowódcę i towarzyszy partyzanckich szlaków w miejscowym kościele pod przewodnictwem ks. infułata **Jakuba Gila**, proboszcza z papieskiej parafii w Wadowicach. Partyzanckie czasy przypomnieli uczniowie, a także mieszkający w Kanadzie kpt. **Józef Węglarz „Mały”**. Z Francji przybyła córka „Adama”, który po wojnie musiał razem z wieloma innymi akowcami opuścić kraj. Poległych i zmarłych żołnierzy Polski Podziemnej uczczono podczas Apelu Poległych. Obecny na partyzanckim święcie wojewoda Małopolski **Maciej Klima** odznaczył Srebrnym Krzyżem Zasługi prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej,

pochodzącego z Glisnego ks. **Jakuba Gila** oraz obecnego rektora w Glisnem ks. **Andrzeja Sawulskiego**. Z kolei wójt Gminy Mszana Dolna **Tadeusz Patalita** wręczył drugiemu rodakowi ks. **Janowi Franczakowi** medal za zasługi dla gminy. Okolicznościowe Listy Gratulacyjne wręczył odznaczonym starosta limanowski **Jan Puchała**. Potem orkiestra z Kasinki Małej „Echo gór” zagrała „Marsz pierwszej brygady”, chór męski z Mszany Dolnej zaśpiewał patriotyczne pieśni, a na koniec wszyscy spotkali się przy żołnierskiej grochówce. Tradycja tzw. Mszy partyzanckich na Glisnem sięga 1991 r. W kościele znajduje się obraz Matki Bożej Partyzantów, pobłogosławiony przez papieża Jana Pawła II podczas pielgrzymki w 1997 r. w Ludźmierzu. Papież otrzymał kopię obrazu. Partyzancki Oddział por. Jana Stachury „Adama” wchodził w skład 1 Pułku Strzelców Podhalańskich AK. Został sformułow-

ny w grudniu 1943 r. i działał w rejonie Mszany Dolnej i Rabki. Liczył ok. 80 partyzantów i przeprowadził ok. 50 akcji bojowych. Kapelanem oddziału został z polecenia kard. Adama Sapiehy – ks. **Józef Kochan „Krzysztof”**. W styczniu 1945 r. oddział został rozwiązany, a wielu żołnierzy zagrożonych aresztowaniem ze strony nowej władzy, zmuszona była opuścić kraj, m.in. dowódca por. Jan Stachura.

ks. A. Sawulski



Dożynki i I Parafialny Festyn w Mszanie Górnej

„Witamy was wszystkich

- witamy, witamy.

Jako gospodarze, wszystkich zapraszamy.”

Tak 9 września 2007 r., mieszkańcy osiedli Kopytki, Murzyny i Nowa Wieś przywitali księdza proboszcza – Hieronima Doeringa, parafian i gości przed Kościołem p. w. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Mszanie Górnej. Jak na prawdziwych Zagórzan przystało – gaździny, gazdowie w regionalnych strojach, przybyli na uroczystość pięknie przystrojoną bryczką. Przywieźli wieniec zwany tu ograbkiem: „Ograbecku wity, wiły cię kobity. Wiły cię i panny – dlategoś tak ładny”. Uroczystość rozpoczęła się w wesołym (nawet swawolnym) nastroju, ale tak naprawdę „ograbek” to swoiste wotum, które mszaniczanie ofiarowali Panu Bogu i Matce Najświętszej za dar plonów i dar życia. A uczynili to podczas dziękczynnej Mszy św. odprawionej pod przewodnictwem Księdza Proboszcza w asyście współpracownika i parafianina – ks. Józefa Łaniaka.



Po Mszy św. uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 w Mszanie Górnej (członkowie zespołu folklorystycznego, którym opiekuje się nauczycielka – Helena Flig) zaprezentowali zagórzański zwyczaj „darcia pierza”. Występ (mimo deszczu i chłodu) był gorąco oklaskiwany przez zebranych. Dzieci pokazały talenty muzyczne, taneczne, gawędziarskie, znajomość lokalnej tradycji i swobodę w jej przekazywaniu.

Druga część uroczystości, „I Festyn Parafialny”, rozpoczęła się występem zespołu folklorystycznego działającego przy Gimnazjum nr 4 im. Ks. Józefa Tischnera w Mszanie Górnej. Młodzież, przygotowana przez swoją nauczycielkę - Elżbietę Wojśław, w sposób niemal profesjonalny, przedstawiła góralski spektakl muzyczno-taneczny okraszony opowieściami autorstwa swojego patrona. Występ ten, jak i dalszą część parafialnego święta, zaszczyliły swoją obecnością władze Gminy Mszana Dolna.

Po prawdziwej strawie duchowej przyszła kolej na degustację regionalnych potraw i na rozrywkę. Wielką popularnością wśród dzieci i dorosłych cieszyła się loteria fantowa, „wesole miasteczko” i zabawa taneczna.

Ksiądz proboszcz dziękując parafianom za współorgani-



zowanie uroczystości przyznał, że nie myślał, iż jej rozmiar będzie tak ogromny. W jego marzeniach dzień ten miał być tylko maleńką „niezapominajką”, a stał się ogromnym „łanem niezapominajek”.

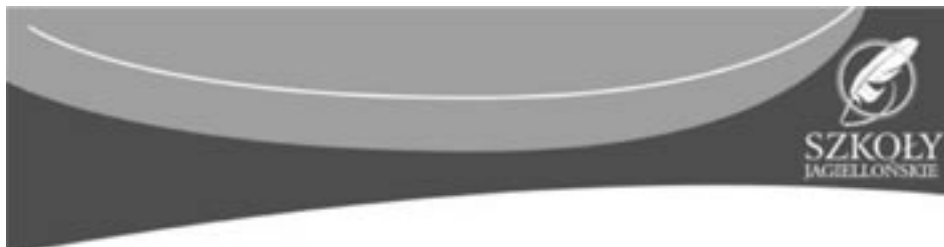
A było tak dzięki ofiarności mieszkańców osiedli Kopytki, Murzyny, Nowa Wieś (tegorocznych gospodarzy dożynek) oraz wielu innych parafian na czele z Maciejem Gunią. Nieocenioną zyczliwością i hojnością wykazali się również sponsorzy - wśród nich Tadeusz Patalita (fundator roweru – głównej nagrody w loterii fantowej), sołtys Michał Mysza oraz właściciele, dyrektorzy firm handlowych, usługowych, ubezpieczeniowych, przedsiębiorstw i innych: „STANISŁAW KUŚ I SYNOWIE”, „CENTRUM”, „CICHAŃSKI”, „DULĘBA”, „FLORCZAK”, „FOTO-MAJKA”, „STANISŁAW JANIA”, „JĘDRUŚ”, „KLAUDIA”, „KROLL”, „KOPERNIAK”, „KUBIK”, „NAPORA”, „PIEKARNIA GS MSZANA DOLNA”, „PIEKARNIA J. POTACZEK KONINA”, „PIOTR PAJDZIK”, „RABAN”, „RABKOLANDIA”, „JANUSZ SIEPAK”, „SILLA”, „ŚWIAT BURSZTYNU – POZNAŃ”. Wielkie słowa uznania również dla gościnnie występującej orkiestry góralskiej w składzie: S. Nowak, W. Jamróz, Cz. Kuchta, M. Kolarski i W. Szewczyk.

I ja tam byłam;

*ten dzień z mieszkańcami Mszany Górnej spędziłam
i myślę, że Czytelników do przybycia tu za rok – zachęciłam*

Stanisława Nowak





Gimnazjum nr 4 im. ks. prof. J. Tischnera w Mszanie Górnej.
Projekt - „Szkoły Jagiellońskie”

Szansa dla uczniów i nauczycieli

Projekt „Szkoły Jagiellońskie”, w którym uczestniczy Gimnazjum nr 4 im. ks. prof. J. Tischnera w Mszanie Górnej, skierowano do szkół województwa małopolskiego, świętokrzyskiego i karpackiego. Jego celem jest wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów wywodzących się ze środowisk o niskim statusie edukacyjno- społecznym. Realizacja założeń umożliwi dzieciom i młodzieży lepszy rozwój ich uzdolnień, zainteresowań i możliwości.

Nasze Gimnazjum zapewniło sobie

uczestnictwo w „Szkołach Jagiellońskich”, współfinansowanych ze środków Unii Europejskiej dzięki przygotowanemu przez grupę nauczycieli (M. Chudzikiewicz, J. Drausa, A. Kotarską – Mrózek, A. Karpierz, J. Nalepę, M. Stożek, K. Sutor, E. Wojślaw) projektowi zatytułowanemu „Wiedza i kultura w zasięgu ręki”. Całość koordynuje R. Borowiecki. Został on bardzo dobrze oceniony przez komisję powołaną przy Uniwersytecie Jagiellońskim, zajmując 19 miejsce na 89 złożonych propozycji.

Dzięki temu nasza placówka oświa-

towa otrzyma na jego realizację kwotę ponad 140 tys. zł.

Z całą pewnością pieniądze te w istotny sposób wpłyną na efektywność pracy szkoły i przyczynią się do zwiększenia szans edukacyjnych naszych uczniów.

Projekt postawił szkole dwa cele: przybliżenie kultury do naszej placówki oraz umożliwienie korzystania z niej naszym dzieciom. Realizacja tych założeń przyniesie zarówno uczniom jak i szkole wiele korzyści. W ramach przygotowanych bloków tematycznych: humanistycznego i informatycznego młodzież będzie miała możliwość rozwijania uzdolnień oraz zdobywania nowych wiadomości i umiejętności. Skutecznie dopomogą w tym szkolenia, a także warsztaty dla nauczycieli, którzy zdobytą w ten sposób wiedzę prześlą swoim podopiecznym, między innymi w zakresie znajomości technik komputerowych związanych z tworzeniem stron internetowych, filmów czy gazetki szkolnej. W ten sposób uczniowie będą mogli dokumentować osiągnięcia swoich kolegów.

Projekt „Szkoły Jagiellońskie” przyniesie naszej młodzieży wiele dobrego. Uczestnicząc w wycieczkach, uczniowie mają szansę wyjeżdżać do centrów kultury, poznawać architekturę, zabytki. Biorąc udział w zajęciach w Krakowie, Bukowinie, Nowym Wiśniczu czy Warszawie, poszerzą wiedzę i umiejętności. Nie można również zapomnieć o tym, że do szkoły zakupione zostaną nowe komputery oraz inne środki trwałe dla kółka teatralnego i rozwijającego się dynamicznie zespołu folklorystycznego, co na pewno w przyszłości przyczyni się do sukcesów naszych uczniów.

Projekt zakłada również promowanie szkoły poprzez przedstawianie wytworów uczniowskiej pracy społeczności lokalnej. Dajemy w ten sposób możliwość, by mieszkańcy gminy zobaczyli czego nauczyły się ich dzieci. Dodatkowo przygotowano dla osób ze środowiska warsztaty multimedialne, dające możliwość zdobywania podstawowej wiedzy w zakresie obsługi komputera.

dyr. Gimnazjum nr 4, Jarosław Mazur



Ponad połowa pedagogów z Gminy Mszana Dolna szczyli się tytułem nauczyciela dyplomowanego

Awans wymaga poświęcenia

Podczas uroczystego spotkania w dn. 19 września 2007 r. w Urzędzie Gminy Mszana Dolna czterech nauczycieli z naszej gminy, w obecności wszystkich dyrektorów gminnych placówek oświatowych, odebrało akty nadania stopnia zawodowego nauczyciela dyplomowanego. W gronie 203 pedagogów z Gminy Mszana Dolna tytuł nauczyciela dyplomowanego zdobyło już 58 proc.

Akty nadania stopnia zawodowego nauczyciela dyplomowanego w imieniu Małopolskiego Kuratora Oświaty wręczał **Marek Twaróg**, wizytator Delegatury KO w Nowym Sączu wraz z wójtem **Tadeuszem Patalitą** i przewodniczącą RG **Stefanią Wojciaczyk**. Nasi samorządowcy, gratulując nauczycielom awansu, powiedzieli, że tak duża ilość nauczycieli dyplomowanych stanowi dobrą wizytówkę gminy. Podkreślili, że sprawy oświaty są traktowane w sposób priorytetowy, zwłaszcza w zakresie bazy lokalowej placówek oświatowych, których mogą nam pozazdrościć inne gminy. Nasze szkoły mogą poszczycić się wieloma sukcesami, nie tylko pedagogicznymi i wychowawczymi, ale również osiągnięciami w dziedzinie sportu i kultury, jak również udziałem w różnych projektach finansowanych ze środków Unii Europejskiej, co wymaga wiele trudu i desperacji. Potwierdził to wizytator Twaróg zaznaczając, że wymogi prawne do awansu na stopień nauczyciela dyplomowanego są wysokie, a jego uzyskanie nie-

jednokrotnie okupione dużym poświęceniem ze strony ubiegających się nauczycieli. Liczba nauczycieli dyplomowanych w województwie małopolskim zwiększa się z każdym rokiem szkolnym, jest jedną z najwyższych w kraju. Tytuł nauczyciela dyplomowanego otrzymali: **Renata Szczyпка** ze Szkoły Podstawowej Nr 2 w Kasince Małej, **Agnieszka Karpierz** z Gimnazjum Nr 4 w Mszanie Górnej, **Bernadeta Kaletka** ze Szkoły Podstawowej w Glisnem oraz **Beata Knowa** z Zespołu Szkoły i Przedszkola w Olszówce.

Danuta NOWAK, inspektor ds. oświaty UG Mszana Dolna.



Dożynki parafialne w Lubomierzu

Bochen chleba i przyśpiewki

W niedzielę 9 września br. mieszkańcy Lubomierza uroczystie obchodzili swoje święto plonów. Okazałe i misternie wykonane wieńce dożynkowe przygotowali gospodarze osiedli: Bożki, Górki, Kołbony, Mrózczeni, Kubosy i Podcholewy.

Dożynki rozpoczęły się mszą świętą dziękczynną za tegoroczne zbiory, na którą licznie przybyli mieszkańcy i goście wypoczywający w Lubomierzu.

Podczas mszy delegacje w pięknych strojach regionalnych złożyły na ręce gospodarza dożynek – proboszcza parafii o. **Zygmunta Mikołajczyka** wieńce, bochny chleba i inne dary, którymi po nabożeństwie dzielił się z mieszkańcami.

O. Mikołajczyk złożył rolnikom podziękowanie i uznanie za ich pracę na roli, a delegacjom osiedli za wieńce i dary. Nie obeszło się bez przyśpiewek, w których wyrażono podziękowanie Bogu za tegoroczne zbiory oraz kapłanom i siostram zakonnym za ogromną troskę o kościół i parafię.



Śpiewem zwrócono się też do wójta **Tadeusza Patality** obecnego na dożynkach :„...Witamy serdecznie wójta naszej gminy. I za wszystko dobro bardzo dziękujemy”.

W podzięce za plony

Jak to się już dzieje od czterech lat ksiądz rektor Andrzej Sawulski wraz z Radą Parafialną przy udziale uczniów i nauczycieli Szkoły Podstawowej w Glisnem zorganizował dożynki, jako podziękowanie Boga za plony.

Dożynki rozpoczęły się uroczystą Mszą Świętą, na którą gospodarze z osiedla Uchryny ubrani w stroje regionalne przynieśli piękny wieniec dożynkowy i plony zebrane z górskiej roli. Na uroczystość przybyli przedstawiciele władz samorządowych: wójt **Tadeusz Patalita** i przewodnicząca Rady Gminy **Stefania Wojciaczyk**. Uroczystość dożynkowa była połączona z inauguracją roku szkolnego 2007/2008 oraz wzruszającym pożegnaniem **Czesławy Łabuz**, która przez 18 lat pełniła funkcję dyrektora miejscowej szkoły.

Część artystyczną poświęconą darom ziemi, a przede wszystkim darowi chleba, który otrzymujemy dzięki pracy rolnika, przygotowali uczniowie pod kierunkiem **Bernadety Kaletki**. Jako dar dożynkowy wręczyli symboliczne chleby i kołaczki zaproszonym gościom. Następnie zespół regionalny z Gimnazjum nr 4 w Mszanie Górnej zaprezentował swój taniec w pięknych strojach góralskich.

Najbardziej oczekiwanym i najmiłym akcentem festynu dożynkowego była loteria fantowa przygotowana dzięki ofiarności mieszkańców i sponsorów. Każdy uczestnik loterii mógł wygrać ciekawe fanty i wziąć udział w losowaniu nagród

dotychczas, a przede wszystkim nagrody głównej – roweru górskiego. Gospodynie z poszczególnych osiedli częstowały wszystkich wspaniałymi potrawami i pysznym domowym ciastem. Dzieci i dorośli mogli wziąć udział w licznych konkursach i grach. A najmłodszy cieszyli się z otwartego mikrofonu i śpiewali piosenki oraz recytowali wiersze. Uroczystość była bardzo udana i wszyscy bawili się wesoło.

Krystyna PAJKA



Czas na dowód

Wydlu erie do 31 marca 2008 r. czasu, wktórym ksi eczkowe dowody osobiste b d mogły po wiad- cza to samo i obywatelstwo polskie, nie jest to sa- me z przesuni cciem terminu wymiany tych dowodów

Wnioski o nowy dowód nale y wdalszym ci gu składa do 31 grudnia br. Chodzi tylko oto aby osoby, które zło ddkumenty wła nie doko ca grudnia, z uwagi na wydlu ony okres oczekiwania na wyprodukowanie nowego dowodu osobistego, nie były po 1 stycznia pozba- wione mo liwo ci załatwiania ró nych spraw wymagaj - cych potwierdzenia to samo ci.

Przy biesiadnej muzyce

W niedzielę, 26 sierpnia br. odbył się zjazd rodzin mieszkańców Domu Pomocy Społecznej „Diana” w Kasinie Wielkiej. Przygotowania do tego ważnego wydarzenia trwały miesiące, zostały wysłane zaproszenia przygotowane przez mieszkańców DPS w ramach terapii zajęciowej.

Mieszkańcy z pomocą personelu przygotowali również dekoracje altany ogrodowej, w której miało się odbyć uroczyste spotkanie. Każdy z naszych podopiecznych w różny sposób przygotował się do tego wydarzenia. Jedni z euforią, że kolejny raz będą się mogli zobaczyć z bliskimi, drudzy z rezygnacją, myśląc, że nikt do nich nie przyjedzie. W każdym jednak tliła się nadzieja.

Zjazd był zaplanowany na godzinę 15., ale wiele rodzin przybyło już wcześniej. Gdy wszyscy byli już prawie w komplecie, zaczęło się biesiadowanie. Jeden z mieszkańców zajął się przygotowaniem grilla, a reszta spędzała czas na rozmowach z bliskimi. Przyjechało wiele dzieci, które swoją beztrudną i naturalnością stworzyły prawdziwie

rodzinna atmosferę. Udzieliła się ona wszystkim przybyłym. Wspólne śpiewy oraz słuchanie muzyki biesiadnej napełniły spotkanie śmiechem, żartami i ogólną radością.

Było to pierwsze tego typu spotkanie w naszym domu. Uczestniczyło w nim ponad 100 osób. Niektórzy nasi goście pokonali kilkadziesiąt kilometrów, żeby spotkać się ze swoimi bliskimi. Przy powitaniu były często łzy wzruszenia. Trema i zdenerwowanie gości i pensjonariuszy DPS opadały z każdą kolejną godziną trwania spotkania.

W imieniu gospodarzy głos zabrała pani dyrektor, która podziękowała rodzinom podopiecznych za przyjęcie zaproszenia i tak liczny udział. Podziękowania skierowała również w kierunku pana prezesa **Zygmunta Kaletki**, który w dużym stopniu przyczynił się do zorganizowania spotkania. Zaznaczyła dużą rolę personelu i mieszkańców. Pani dyrektor przedstawiła pokrótce nasze osiągnięcia i plany zmierzające do pogłębienia współpracy z rodzinami, mające na celu poprawę wzajemnych relacji. Zachęciła



naszych gości do przeprowadzenia indywidualnych rozmów z personelem na temat naszych podopiecznych, ich problemów zdrowotnych, finansowych i społecznych.

Pod koniec spotkania głos zabrał przedstawiciel przybyłych gości, który podziękował prezesowi Kaletce za stworzenia domu dla ich bliskich. Wspominał o dużym zaangażowaniu pani dyrektor i personelu w opiece nad mieszkańcami DPS.

Pogoda dopisała, rodziny również nie zawiodły, dlatego też biesiada odbyła się bez zakłóceń. Do dzisiaj mieszkańcy i personel wspominają to niedzielne popołudnie, które odegrało ogromną rolę terapeutyczną. Rodziny wymieniły ze sobą doświadczenia i spostrzeżenia. Mieszkańcy zapomnieli o swoich chorobach, a dyrekcja i personel z dumą obserwowali tę jedną wielką rodzinę.

Wiersze nagrodzone w gminnym konkursie poetyckim

Moja wieś

Moja wioska, to Kasinka Mała
Otoczona jest górami cała
Z jednej strony Szczebel
Ma szczyt pod samym niebem.
Z drugiej zaś Lubogoszcz,
Też wrażenie robi
Jesienią swymi bukami
Cała górę zdobi.
Kiczora się chwali
Że tędy, przed wiekami
Królowie z Krakowa
Do Wiednia jechali
Góry okoliczne
Na kształt królewskiej korony
Ozdabiają naszą wioskę
Od każdziutkiej strony.

Bogumiła Piwowska
LO w Myślenicach

II miejsce w grupie wiekowej 13-17 lat.

Kasinka Mała

Moja droga Kasinko Ty jesteś mi
jak księżyc, co świeci nocą,
jak trawa z poranną rosą,
jak wiatr, który szumi w sosnach
i w mym sercu wiosna.

I co dzień,
budzę się z myślą tak wspaniałą,
że już 11-latek w Kasince
mi zleciało.

Emanuela Szczypka

II miejsce w grupie wiekowej 9 – 12 lat.

Moje dzieciństwo w Kasinie

Tutaj byłam malutka
mama mnie w wózku wozila.
Drogą wśród lasów i pól,
tak do mnie czasem mówiła:

Mieszkasz dziecko w Kasinie
urośniesz, czas szybko minie,
ale pamiętaj na zawsze,
twoje serce tutaj zostanie.

Dzisiaj do szkoły już chodzę,
drogami wśród lasów i pól.
I sama powieździe mogę,
że Kocham Kasinę i już.

Mariola Lis

Szkoła Podstawowa w Kasinie Wielkiej
II miejsce w grupie wiekowej 9 – 12 lat.

Tytuł generałów w Mszanie Dolnej jeszcze nie było

Śladami generała Maczka

W niedzielę 2 września 2007 r. w Mszanie Dolnej spotkało się 25 generałów Wojska Polskiego na czele z dowódcą wojsk lądowych gen. Waldemarem Skrzypczakiem oraz generałem Włodzimierzem Potasińskim, dowódcą jednostek specjalnych.

Okazją do spotkania z władzami Gminy Mszana Dolna – wójtem **Tadeuszem Patalitą** oraz burmistrzem Miasta Mszana Dolna – **Tadeuszem Filipiakiem**, było uczczenie walk w 1939 roku Brygady Kawalerii gen. Stanisława Maczka na terenie Mszany Dolnej i okolic. W ten sposób generałowie i Wojsko Polskie chce uczcić jakże ważnych, acz zapomnianych bohaterów II wojny światowej. Po odwiedzeniu miejsc pamięci, w tym mogiły poległych ułanów w czasie tych działań w Kasinie Wielkiej, odbyło się bardzo miłe spotkanie w restauracji Stara Winiarnia



w Mszanie Dolnej, gdzie gospodarzami byli wójt i burmistrz, a miłych gości witała kapela zespołu regionalnego Kasinianie-Zagórzanie. Wójt otrzymał

zapewnienie, że takie lekcje patriotyzmu będą odbywały się regularnie.

(P.L.)

Był jesienny ranek 1944 r., gdy jako żołnierz oddziału „ADAMA” AK stałem na warcie ubezpieczającej nasz oddział, kwaterujący w schronisku na Luboniu Wielkim. Przede mną rozciągała się duża polanka, którą zwykle omijaliśmy, chodząc po wodę do źródelka. Teren ten był dobrze widoczny z dużej odległości i bacznie obserwowali go Niemcy przez lornetkę nożycową, z siodła między Banią a Grzebieniem, dwoma górkami rabczańskimi. Chodziliśmy więc ocienionym brzegiem lasu.

Nastąpił wschód słońca. Moja uwaga przeniosła się na widniejącą w oddali panoramę Tatr. Nagle ciszę przerwał strzał z broni palnej. Wiedziałem, że partyzant Luber, ps. „Indyk”, wyszedł w nocy na patrol. Domyśliłem się, że strzałem zapowiada powrót z udanej

wyprawy. Taki był nasz zwyczaj.

Po godzinie, sapiąc i klnąc, wyszedł z krzaków dziwnie uzbrojony żołnierz. Na głowie miał hełm niemiecki, drugi przymocowany do ramienia, nad hełmem plecaki, a u pasa dyndały mu dwie maski przeciwgazowe w puszkach, zaś po bokach sterczały dwa karabiny. Był
t b /

Życiorys mojego syna śp. Zdzisława Hempla

Zdzisław Hempel ur. 1908-1939, jedyny syn Antoniego i Haliny z Krajewskich, porucznik rezerwy 10 Brygady Kawalerii Pancerniej, poległ w obronie ojczyzny 4 września 1939 r w bitwie w Kasinie Wielkiej. Brygada ta była od chwili wybuchu wojny w bezustannej walce z wrogiem. Za czyny wybitnego męstwa został odznaczony pośmiertnie awansem na rotmistrza rezerwy i Krzyżem Virtuti Militari. Jego tak wczesna śmierć nie pozwoliła mu wprowadzić licznych jego zamiarów życiowych, do których był predysponowany jako syn swego ojca gruntownie przygotowany. Ćwiczony przez ojca w 15 r. życia zdał maturę w gimnazjum im. Mickiewicza, praktykę rolną odbył w Wielkopolsce, a studia fachowe ukończył w Wyższej Szkole Rolniczej we Francji ze stopniem inżyniera. Był wielkim patriotą.

15 sierpnia 1939 r. zostawił dom, żonę i 3-letnią córeczkę,

żeby stanąć w obronie ojczyzny na jej progu. Obdarzony wielkim osobistym wdziękiem był kochany przez wszystkich, którzy go znali: przełożonych i żołnierzy, kolegów, sąsiadów, służbę folwarczną, nie mówiąc o najbliższych.

Dla mnie był „słońcem i osią mojego życia”. Lepszego syna chyba nie było na świecie!

8 grudnia 1977 r.

Halina z Krajewskich Hempłowa

Powyższy list przechowywany jest w zbiorach archiwalnych Zespołu Szkół i Placówek Oświatowych w Kasinie Wielkiej, gdzie na ścianie frontowej znajduje się również tablica pamiątkowa poświęcona poległym żołnierzom. Porucznik Hempel był dowódcą oddziału kawalerii, która 4 września 1939 roku walczyła w Kasinie Wielkiej.

Walki w Kasinie Wielkiej we wrześniu 1939 r. 10 Brygady Kawalerii, okupacja hitlerowska

W czasie kampanii wrześniowej na terenie Kasiny Wielkiej walczył bohatersko 24 pułk ułanów. Po walkach pod Jordanowem pułk otrzymał rozkaz w nocy z 3 na 4 września przerzucenia się na oś Dobczyce - Kasina Wielka. Na ten odcinek przerzucono większe siły pancerno-motorowe. Posuwanie się drogami utrudnione było przez ludność cywilną, która uciekała przed Niemcami. Dowódca 24 pułku ułanów, pułkownik dyplomowany **Kazimierz Dworak**, otrzymał od dowódcy brygady rozkaz opanowania wzgórz na południe od Kasiny Wielkiej, z których w dniu 3 września został zepchnięty przez wroga. Bohaterskie walki o przejście przez Kasinę Wielką okupiono wielkimi stratami. W bitwie pod Kasiną polegli: por. **Zdzisław Hempel**, por. inż. **Zygmunt Gosztold-Bukroba**, ułani: **Różycki, Rymarczyk, Targoński, Kotwica, Górniak, Waclawiak, Skrzypek**. Żołnierze polegli nie pochowani w Kasinie Wielkiej, którzy wpadli w ręce wroga to: **Piotr Jakowczyk, Bazyli Kucharyk, Jan Knypa, Józef Ozog**. Było również wielu rannych żołnierzy i jak z tego widać wiele bohaterskiej krwi spłynęło w obronie naszej ziemi zagórzańskiej. Ginęli ludzie młodzi, synowie chłopscy i ludzie wykształceni - kwiat polskiej młodzieży. Bez względu na pochodzenie, wyznanie czy też preferencje polityczne wszyscy mieli jeden cel - obronę ojczyzny za cenę własnego życia. Bohaterskie i zaciekle walki w 1939 r. spowodowały, że na terenie naszej ziemi powstawały oddziały partyzanckie, które włączały się do różnych akcji, utrudniając w znacznym stopniu okupantowi życie. Słynny na naszym terenie był oddział „Adama” i innych oddziałów. „Bitwa o szyny”, na trasie kolejowej: Chabówka - Nowy Sącz, często minowano mosty w ten sposób utrudniając wywóz broni szlakiem południowym z zachodu na wschód.

Wśród miejscowej ludności panowała olbrzymia solidarność z partyzantami, udzielano im wszelkiej pomocy. Za taką pomoc partyzantom sąsiednia wieś Porąbka i Gruszowiec zostały spalone wraz z całym dobytkiem i kilkunastoma ich mieszkańcami. W dniu 11 listopada 1943 r. w Kasinie Wielkiej ginęli z rąk hitlerowskich 11 zakładników, a 23 grudnia - 8 zakładników. Wszyscy zginęli w odwecie za akcje partyzantów. Ginęli za wolność naszej ojczyzny, za to aby nasz kraj mógł się normalnie rozwijać, aby młodzież mogła się kształcić i aby ludzie na całym świecie żyli w pokoju. Dlatego tak ważne jest wychowanie młodego pokolenia, ucząc ich historii i patriotyzmu własnej ziemi. Ważne jest, aby społeczeństwo i młodzież wiedziała o bohaterach tamtych dni, aby już nigdy nie trzeba było ginąć w obronie własnego kraju.

Piotr LULEK

(opr. na podstawie art. prasowych oraz mat. z ZPO w Kasinie Wielkiej)



Szlak bojowy 10 Brygady Kawalerii Pancerno-Zmotoryzowanej gen. Stanisława Maczka - od Myślenic do Berlina

Zapomniani bohaterowie

Rodowód 10 Brygady Kawalerii Pancerno-Zmotoryzowanej wywodzi się z Rzeszowa gdzie Brygada posiada macierzystą jednostkę. W 1937 roku zostaje ona zmotoryzowana. W 1939 roku BK była podporządkowana Departamentowi Kawalerii MSW, następnie Dowództwu Broni Pancernych MSW.

10 Brygada Kawalerii pod dowództwem płk. dypl. Stanisława Maczka wchodziła w skład Armii „Kraków” jako szybki odwód reagowania.

1 września 1939 roku Brygada otrzymuje rozkaz powstrzymania wojsk niemieckich w okolicach Myślenic i Dobczyc, aby nie dopuścić do ich wyjścia z wąwozów górskich. 2 września 24 Pułk Ułanów i szwadron przeciwpancerny stacza zacięte walki z 2 niemiecką Dywizją Pancerną, które toczyły się o wzgórze Wysoka. Niemcom udaje się po południu za cenę wysokich strat zdobyć to wzgórze. Natomiast pod Chabówką 1 pułk KOP zatrzymał niemiecką 4 Dywizję zadając jej dość duże straty (zniszczono około 50 czołgów). W nocy z 2 na 3 września Brygada wycofała się na północ od doliny Skawy, zamykając przejścia do Krzeczowa, Naprawy i Mszany Dolnej.

W ciągłych walkach

3 września toczył się całodniowy bój pod Jordanowem, w rejonie Krzeczowa i Mszany Dolnej. Zmasowany i heroiczny atak z różnych stron pozwolił zlikwidować włamanie uczynione przez Niemców. 4 września 10 BK otrzymuje zadanie odwrotu nad Dunajec w kierunku Tarnowa. 24 Pułk Ułanów uderzył na oddziały niemieckiej 4 Dywizji Lekkiej zmuszając je do wycofania się. Odebrano Niemcom dwa pasma wzgórz pod Kasiną Wielką i Mszaną Dolną. 5 września 10 Pułk Strzelców Konnych zaatakował duże siły niemieckie pod Pcimiem, oddziały 3 Dywizji Górskiej i 2 Dywizji Pancерnej lecz wobec dużej

przewagi wroga musiał się wycofać. Przewaga Niemców pod Myślenicami zmusiła Brygadę do odwrotu w kierunku Wiśnicza.

7 września Brygada osłania odwrot 6 Dywizji Piechoty Górskiej i otrzymuje rozkaz przejścia do Rzeszowa do odwodu Armii „Małopolska”. W czasie wycofywania się pod Lwów stacza kilka potyczek i ciężkich walk z armią niemiecką. 17 września w związku z agresją Armii Cześć /na Polskę, otrzymała rozkaz wycofania się na Węgry. 19 września resztki Brygady w sile ok. 1.5 tys. żołnierzy z kilkoma tankietkami, na czele ze swym dowódcą płk. Stanisławem Maczkiem przekroczyły granice węgierską na Przełęczu Tatarskiej, a następnie zostały internowane.

Z Węgier do Francji

W wyniku ucieczek z obozu internowania większość żołnierzy przedostała się do Francji, gdzie znajdował się również ich dowódca awansowany za zasługi podczas kampanii wrześniowej do stopnia generała brygady. Tam podjął się reorganizacji całej brygady i wzmocnienia jej o czołgi, jednak dość skutecznie przeszkadzali mu w tym Francuzi, którzy nie doceniali wyszkolenia polskich żołnierzy. Uważali oni, że to było powodem klęski w kampanii wrześniowej. Po klęsce Francji wiele tysięcy żołnierzy uciekło do Wielkiej Brytanii. Taki los spotkał również 10 Brygadę Kawalerii Pancерnej, docierając do wybrzeży przydzieleni zostali do oddziałów fortyfikujących wybrzeże Szkocji. Tracili oni nadzieję, że kiedykolwiek wezmą czynny udział w walkach z wrogiem. Nadzieje odżyły kiedy do Szkocji w 1940 roku przybywa ich dowódca gen. Stanisław Maczek. Kochany przez swoich żołnierzy dowódca „Baca”, jak go nazywali, dał nadzieję swoim żołnierzom na walkę z wrogiem i od razu podjął starania o utworzenie polskiej dywizji pancерnej. Mimo

niepowodzeń i odmowy Anglików nie poddawał się i zadbał o dobre wyszkolenie swoich żołnierzy. Dzięki zabiegom dyplomatycznym w lutym 1942 roku naczelny wódz gen. Władysław Sikorski mianuje Maczka dowódcą 1 Dywizji Pancерnej. Dwa kolejne lata to okres intensywnych ćwiczeń i przygotowań. Chrzest bojowy dywizji odbył się w sierpniu 1944 roku. W ciągłych walkach we Francji, Belgii Holandii i Niemiec, odniesienia wielu zwycięstw, 1 Dywizja gen. Stanisława Maczka przeszła 1800 km. Zniszczono 260 czołgów i dział, wzięto do niewoli 20 tys. jeńców. Straty własne wyniosły 4.6 tys. żołnierzy, w tym 1 tys. poległych.

Zostali na obczyźnie

Polskim bohaterom nie dane było po wojnie wrócić do ojczyzny ponieważ szalał tu już terror komunistyczny. W kraju groził im sąd i więzienie, a niejednokrotnie śmierć. W związku z tym większość żołnierzy postanowiło pozostać na obczyźnie osiedlając się w Bredzie. 1 Dywizja Pancerna rozwiązana została w 1946 roku a jej dowódca gen. Stanisław Maczek również pozostaje w Szkocji. Na stałe osiadł w Edynburgu. W związku z tym, że z powodu zbyt krótkiej służby nie przysługiwała mu emerytura wojskowa, a władze PRL wyparły się swojego bohatera, zmuszony był podjąć pracę aby utrzymać rodzinę. Zostaje barmanem w jednym z edynburskich hoteli. Stanisław Władysław Maczek urodził się 31 marca 1892 roku w miejscowości Szczerzec niedaleko Lwowa. Zmarł 11 grudnia 1994 roku mając 102 lata. Jego grób znajduje się na cmentarzu wojskowym w Bredzie, pochowany został wśród swoich żołnierzy, co było życzeniem Generała.

Piotr LULEK

(opr. na podstawie art. prasowych oraz mat. z ZPO w Kasinie Wielkiej)

Piłkarskie wiadomości z Gminy Mszana Dolna

W niedzielę 12.08.07 rozpoczął się sezon 2007/08, choć już w lipcu bratobójczy dwumecz rozegrały Śnieżnica Kasina Wielka oraz Zenit Kasinka Mała. Stawką barażu było miejsce w klasie „A” zwolnione przez limanowski Płomień. Klub z Łososiny Górnej wycofał się z rozgrywek z powodu kłopotów finansowych.

Z zaciętych i bardzo wyrównanych spotkań zwycięsko wyszedł Zenit Kasinka Mała wygrywając na wyjeździe 1:0 oraz remisując u siebie 1:1. Drużyna z Kasinki Małej także w rozgrywkach kl. „A” poczyna sobie rewelacyjnie zajmując po siedmiu kolejkach wysokie 5. miejsce. W tej samej klasie rozgrywkowej występuje Witów Mszana Górna. Futbolisci z Mszany Górnej jak na razie zajmują w tabeli ciut niższą pozycję od beniaminka z Kasinki Małej, trzeba w tym miejscu zauważyć iż do końca sezonu pozostało jeszcze wiele kolejek i wszystko może się zdarzyć.

W kl. „B” grają dwie drużyny z terenu gminy t.j. Śnieżnica Kasina Wielka oraz absolutny debiutant Ostra Olszówka-Raba Niżna. Klub z Kasiny Wielkiej od lat „gryzie” problem własnego boiska. Po latach starań dzięki Wójtowi Gminy **Tadeuszowi Patalicie** oraz Radzie Gminy Mszana Dolna obiekt piłkarski zostanie oddany do użytku w 2008 r.

Kilka zdań wypada poświęcić klubowi z Olszówki-Raby Niżnej. W roku 2004 kilku zapaleńców (min. **Stanisław Nawara, Czesław Nawara, Piotr Kowalik**) postanowiło powołać do życia klub sportowy. Głównym założeniem było wybudowanie boiska piłkarskiego, a w dalszej kolejności zgłoszenie drużyny juniorów i seniorów do rozgrywek futbolowych. Cel w postaci boiska został prawie zrealizowany, więc pozostało zgłoszenie drużyny do rozgrywek. W niedzielę 2 września 2007 r. zespół seniorów z Olszówki-Raby Niżnej rozegrał pierwszy oficjalny mecz, przeciwnikiem był Płomień Limanowa. Falstart to najbardziej trafne określenie debiutanckiego występu zespołu z Olszówki-Raby Niżnej, porażka 2:6 ujemnie oczywiście nie przynosi, niemniej apetyty były znacznie większe. Warto dodać iż strzelcem pierwszej historycznej bramki był **Grzegorz Hudomięt**.

Przy okazji chcieliśmy podać skład zarządu, czyli ludzi bez których niemożliwe byłoby stworzenie drużyny piłkarskiej w wyżej wymienionych miejscowościach:

prezes - **Stanisław Nawara,**

wiceprezes - **Czesław Nawara,**

sekretarz - **Jan Olszowski**

skarbnik - **Stanisław Potaczek,**

członkowie zarządu - **Piotr Kowalik, Piotr Patalita.**

Poniżej prezentujemy kadry wszystkich zespołów z terenu gminy na sezon 2007/08

Pełna nazwa:

Klub Sportowy „Ostra” Olszówka-Raba Niżna

Rok założenia: 2004

Barwy klubowe: biało-granatowe

Prezes klubu: Stanisław Nawara

Trener: Adrian Fudala

Kierownik drużyny: Piotr Kowalik

Terminarz spotkań (tłustym drukiem spotkania wyjazdowe):

7.7.07 Płomień Limanowa 2:6

09.09.07 Wierchy Pasierbiec (mecz odwołany)

7.7.07 Orkan II Szczyrzyc 5:2

23.09.07 Śnieżnica Kasina Wielka godz. 16.00

7.7.07 Stradomka Skrzydlna godz. 15.00

07.10.07 Starówka Stara Wieś godz. 14.30

14.10.07 Laskovia II Krosna godz. 12.00



Kadra w sez. 2007/08

bramkarze: Nawara Bogusław (90), Nawieśniak Krzysztof (83), Prośniak Janusz (82)

obrońcy: Biernat Dariusz (90), Hudomięt Grzegorz (81), Jamróż Bogusław (84), Kościelniak Łukasz (90), Kurek Mateusz (87), Piekarczyk Szymon (87), Poręba Mariusz (85), Potaczek Maciej (83), Sławecki Robert (76), Zapała Rafał (83)

pomocnicy i napastnicy: Bańka Rafał (83), Gackowiec Damian (88), Gackowiec Dariusz (89), Gil Michał (89), Kuczaj Mateusz (89), Masłowiec Krzysztof (91), Miśkowiec Dariusz (89), Miśkowiec Łukasz (88), Nawara Grzegorz (83), Nawara Stanisław (72), Piekarczyk Robert (90), Sławecki Mateusz (83), Szczypka Grzegorz (90), Szczypka Robert (91), Żmuda Grzegorz (74), Paweł Czech (85)

Pełna nazwa:

Ludowy Klub Sportowy „Śnieżnica” Kasina Wielka

Rok założenia: 1999

Barwy klubowe: pomarańczowo-czarne

Prezes klubu: Piotr Nowak

Trener: Jan Sroka

Kierownik drużyny: Tomasz Nowak

Terminarz spotkań:

- 7.7.07 Stradomka Skrzydlna 2:0
- 09.09.07 Starówka Stara Wieś 2:0
- 7.7.07 Laskovia II Krosna 3:1
- 7.7.07 Ostra Olszówka-Raba Niżna godz.16.00
- 7.7.07 Orkan II Szczyrzyc godz.12.30
- 7.7.07 Wierchy Pasierbiec godz. 15.00
- 14.10.07 Płomień Limanowa godz. 15.00**

Kadra w sez. 2007/08

bramkarze: Kaleta Marcin (90), Kaleta Tadeusz (77), Popławski Daniel (85)

obrońcy: Dudzik Grzegorz (81), Kaleta Dariusz (91), Kaleta Janusz (90), Kowalczyk Krzysztof (79), Łabuz Łukasz (88), Łabuz Rafał (89), Popławski Grzegorz (85), Puto Piotr (90), Skwarczek Mariusz (85), Solarz Mariusz (86), Solarz Tomasz (88)

pomocnicy i napastnicy: Bogacz Jarosław (89), Budacz Piotr (85), Ceklarz Grzegorz (80), Drąg Łukasz (90), Dudzik Krzysztof (90), Grygiel Sylwester (90), Jurczak Andrzej (79), Kaleta Michał (82), Kaleta Piotr (80), Łabuz Grzegorz (84), Nowak Jan (79), Nowak Piotr (77), Puto Karol (85), Puto Łukasz (88)

Pełna nazwa:

Ludowy Klub Sportowy „Witów” Mszana Górna

Rok założenia: 1997

Barwy klubowe: żółto-zielone

Prezes klubu: Stanisław Białoń

Trener: Waldemar Wieczorek

Kierownik drużyny: Krzysztof Kuś

Terminarz spotkań:

- 7.7.07 Błyskawica Rupniów 5:1
- 15.08.07 Laskovia Laskowa 1:1
- 19.08.07 Turbacz Mszana Dolna 2:2
- 7.7.07 Limanovia II 1:5
- 02.09.07 Zenit Kasinka Mała 2:4
- 09.09.07 LKS Mordarka 1:2
- 16.09.07 Krokus Przyszowa 1:1
- 7.7.07 Dobrzanka Dobra, godz. 16.00
- 30.09.07 Zalesianka Zalesie, godz. 15.00
- 7.7.07 Jaworzanka Jaworzna, godz. 15.00
- 14.10.07 AKS Ujanowice, godz. 15.00
- 7.7.07 Sokół Słopnice, godz. 14.00
- 28.10.07 Gorce Kamienica, godz. 13.30

Kadra w sez. 2007/08

bramkarze: Aksamit Mateusz (89), Filipiak Leszek (87), Krucznik Rafał (88)

obrońcy: Filipiak Wojciech (82), Kornaś Artur (90), Kowalczyk Marcin (86), Mucha Piotr (88), Mackiewicz Piotr (86), Wieczorek Tomasz (82), Wieczorek Waldemar (79)

pomocnicy i napastnicy: Bańka Mariusz (87), Filipiak Dariusz (90), Flig Grzegorz (85), Głowa Wiesław (88), Jamróż Łukasz (82), Karpierz Piotr I (89), Karpierz Piotr II (88), Kowalczyk Dawid (89), Kozyra Jan (70), Kuś Krzysztof (78), Lekki Paweł (79), Łabędź Tomasz (88), Nadkański Sławomir (88), Pajdo Jakub (88), Płachytko Grzegorz (90), Rapacz Zbigniew (71), Skiba Stanisław (72), Stożek Michał (77), Wojtyczka Marek (74), Zapała Marcin (88), Żmuda Wojciech (69)

Pełna nazwa:

Ludowy Klub Sportowy „Zenit” Kasinka Mała

Rok założenia: 1974

Barwy klubowe: niebiesko-białe

Prezes klubu: Tadeusz Lis

Trener: vacat

Kierownik drużyny: Tadeusz Lis

Terminarz spotkań:

- 7.7.07 Sokół Słopnice 0:3
- 15.08.07 Gorce Kamienica 6:2
- 7.7.07 Błyskawica Rupniów 3:0
- 26.08.07 Laskovia Laskowa 4:8
- 7.7.07 Witów Mszana Górna 4:2
- 09.09.07 Limanovia II 5:2
- 16.09.07 Turbacz Mszana Dolna 1:4
- 7.7.07 LKS Mordarka, godz. 11.00
- 30.09.07 Krokus Przyszowa, godz. 15.00
- 7.7.07 Dobrzanka Dobra, godz. 15.00
- 14.10.07 Zalesianka Zalesie, godz. 15.00
- 7.7.07 Jaworzanka Jaworzna, godz. 14.00
- 28.10.07 AKS Ujanowice, godz. 13.30

Kadra w sez. 2007/08

bramkarze: Kucharczyk Karol (91), Rapacz Bogdan (83), Rapacz Krzysztof (88), Piwowarski Tomasz (87)

obrońcy: Górecki Stanisław (69), Lis Tadeusz (71), Pyrz Krystian (91), Rapacz Piotr (87), Romaniak Rafał (85), Stożek Dariusz (88), Stożek Tadeusz (84), Węgrzynowicz Kamil (88), Zborowski Tomasz (88)

pomocnicy i napastnicy: Gruszkowski Zbigniew (91), Gruszkowski Karol (89), Gruszkowski Michał (85), Jakubiak Łukasz (86), Juszczak Andrzej (83), Kaczmarczyk Grzegorz (88), Klimas Janusz (80), Klimek Mariusz (88), Kozak Marcin (88), Kucharczyk Michał (86), Marszałik Arkadiusz (85), Nawara Bartłomiej I (88), Nawara Bartłomiej II (89), Pyrz Marcin (83), Stożek Rafał (90), Stożek Tobiasz (87), Wydzisz Paweł (91).

Opr. Rafał KUBOWICZ

Zapisywał się góral do partii. Pytają go:

- Był Pan kiedyś w jakiejś bandzie?

- Nie, przysięgom ta będzie pierwszo.

Mama przychodzi do przedszkola. Maluch biegnie do niej z wraskiem:

- Mamo, pani powiedziała, że kto nie zrobi kupki do nocniczka, to nie pójdzie na spacer do parku.

- I co, nie zrobiłeś?

- Zrobiłem, ale Maciek mi ją ukradł.

KRZYŻÓWKA DLA NAJMŁODSZYCH

Pola zacięniowane utworzą hasło. Spośród nadesłanych odpowiedzi rozlosujemy trzy nagrody książkowe.



Hasło krzyżówki prosimy wpisać wraz ze swoimi danymi i wypełniony kupon przesłać lub dostarczyć w inny sposób na adres redakcji:

Redakcja „Naszej Gminy”
Urząd Gminy Mszana Dolna
ul. Spadochroniarzy 6
34-730 Mszana Dolna

(opr. AGA)

HASŁO:

IMIĘ I NAZWISKO:

ADRES:

LAT:

Informator Gminny

Urząd Gminy Mszana Dolna

ul. Spadochroniarzy 6
34-730 Mszana Dolna
tel. (0-18) 331-00-09
tel. (0-18) 331-02-23
tel. (0-18) 331-02-59
fax (0-18) 331-12-42
e-mail: gmina@mszana.pl
Internet: www.mszana.pl

Budownictwo – 331 98 07
Geodezja – 331 98 14
Podatki – 331 98 09
Zamówienia Publiczne – 331 98 15
Ewidencja Ludności – 331 98 13
Inwestycje – 331 98 05
Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
– 331 05 41
Gminny Zespół Ekonomiczno-Administracyjny
Szkół i Przedszkoli - 331 03 88
Urząd Pracy – 331 98 11
Wydział Budownictwa Starostwa Powiatowego
– 331 98 08
Wydział Geodezji Starostwa Powiatowego
– 331 98 19
Wydział Komunikacji – 331 00 09

Godziny przyjęć:

Wójt Gminy
– poniedziałek w godz. 9.00 – 14.00
Zastępca Wójta Gminy
– czwartek w godz. 9.00 – 14.00
Przewodnicząca Rady Gminy
– poniedziałek w godz. 10.00 – 13.00
– środa w godz. 10.00 – 13.00
– piątek w godz. 10.00 – 13.00

Sołtysi

Glisne – Mieczysław Kaczor, 331 60 93
Kasina Wielka – Bolesław Żaba, 331 43 31
Kasinka Mała – Kazimierz Perz, 331 32 20
Łętowe – Kazimierz Pajdo, 331 52 00
Łostówka – Maria Farganus, 334 92 77
Mszana Górna – Michał Mysza, 331 53 43
Olszówka – Tadeusz Waclawik, 331 61 79
Raba Niżna – Kazimierz Biel, 331 63 61

Lubomierz – Piotr Doll, 331 55 95
Policja – 997, 331 00 07, 331 00 20, k.112
Straż Pożarna – 998, 331 00 08
Pogotowie Ratunkowe – 999
GOPR – 267 08 10, kom. 0601 100 100

Banki

Bank Spółdzielczy – 331 92 17
PKO BP S.A. – 331 10 57
BPH PBK – 331 02 45

Ośrodki Zdrowia

Kasina Wielka – 331 40 23
Raba Niżna – 331 60 60
Mszana Górna – 331 52 02
Kasinka Mała – 331 30 31, 331 31 47
Lubomierz – 331 55 50

Biblioteki

Kasinka Mała – 331 35 11
Łętowe – 331 52 04
Raba Niżna – 331 60 56
Łostówka – 331 00 43
Mszana Górna – 331 52 29
Mszana Dolna – 331 02 20

Szkoły

Zespół Placówek Oświatowych w Kasinie
Wielkiej: budynek „A” – 331 40 94
budynek „B” – 331 40 91
Zespół Placówek Oświatowych w Kasince
Małej – 331 30 96
Szkoła Podstawowa nr 2 w Kasince Małej
– 331 30 06
Szkoła Podstawowa nr 3 w Kasince Małej
– 331 31 13
Zespół Placówek Oświatowych w Rabie Niżnej
– 331 60 05
Zespół Placówek Oświatowych w Olszówce
– 331 60 25
Szkoła Podstawowa nr 1 w Lubomierzu
– 331 52 83
Szkoła Podstawowa nr 2 Lubomierzu
– 331 52 61

Szkoła Podstawowa nr 1 w Mszanie Górnej
– 331 52 10
Szkoła Podstawowa nr 2 w Mszanie Górnej
– 331 52 06
Gimnazjum nr 4 w Mszanie Górnej
– 331 55 47
Szkoła Podstawowa w Łętowem – 331 52 04
Szkoła Podstawowa w Łostówce – 334 92 21
Szkoła Podstawowa w Glisnem – 331 62 10

Msze Święte

Kasina Wielka

niedziela i święta: 7.00, 9.00, 10.30;
dni powszednie: 7.00
Kaplica – os. Chęć: niedziele i święta: 14.00.

Kasinka Mała

niedziele i święta: 7.00, 9.00, 11.00, 18.00
dni powszednie: 7.00.

Łętowe

niedziele i święta: 7.00, 9.00, 10.45, 18.00;
święta: 7.00, 9.00, 18.30
dni powszednie: 7.00, 18.30.

Łostówka

niedziele: 10.30.

Lubomierz

niedziele i święta: 7.30, 9.30, 11.00, 18.00;
Kaplica na Rzekach – 12.00
dni powszednie: 7.00, sb. – 7.00, 18.00.

Mszana Górna

niedziele i święta: 8.00, 11.00, 17.00
dni powszednie: 19.00.

Olszówka

niedziele i święta: 8.00, 11.00, 15.00
dni powszednie: 7.00.

Raba Niżna

niedziela i święta: 8.00, 11.00 (Suma), 16.00
dni powszednie: pn., wt., czw. - 7.00,
śr., pt., sb. – 18.00.

Glisne

niedziele i święta: 8.30, 11.00
dni powszednie: pn., wt., czw., pt. – 18.00;
śr., sb. – 8.30.

Mszana Dolna

niedziele i święta: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00,
15.00, 18.00
dni powszednie: 6.30, 7.00, 7.30, 18.00.

Kącik Czytelników

NIE MA TEMATÓW TABU !

Czekamy na Wasze listy. Co was boli i cieszy, co widzicie złego,
a co dobrego w Waszym otoczeniu. PISZCIE do nas !

Redakcja „Nasza Gmina”
ul. Spadochroniarzy 6, 34-730 Mszana Dolna

„Nasza Gmina”

Pismo periodyczne.

Wydawca: *Urząd Gminy Mszana Dolna*
Redaguje zespół: *Stefania Wojciaczyk,*
ks. Jan Zajac (Śnieżnica), Elżbieta Jakubiak,
Franciszek Stożek, Magdalena Polańska,
Agata Chorągwicka (sekretarz redakcji).

Przygotowanie do druku i druk: *ALT*
Nowy Sącz, ul. Jagiellońska 46, tel. (018) 444 48 48

W gminie ciągle coś się dzieje



Boisko w Kasinie Wielkiej.



Nadbudowa piętra budynku Gimnazjum w Mszanie Górnej.



Obudowa mostu w ciągu drogi do osiedla Buloki w Łostówce.



Wykonanie chodnika w Rabie Niżnej.



Zabezpieczenie hydrotechniczne Most do os. Krzyszki w Łętowie.



Zabezpieczenie hydrotechniczne mostu w ciągu drogi do os. Waligóry w Olszówce - roboty w trakcie.



Droga do osiedla Dawczaki - w trakcie wykonania.

W trakcie wykonania są również drogi: do os. Nowaki, Bulaki, Cholewy-Podcholewy, Mądrówka w Lubomierzu, Żury w Olszówce, remont przepustu i wyk.dróżki w Glisnem, Nowa Wieś w Łętowie i Mszanie Górnej, Pietry w Kasinie Wielkiej.